

WIESŁAW WRÓBEL

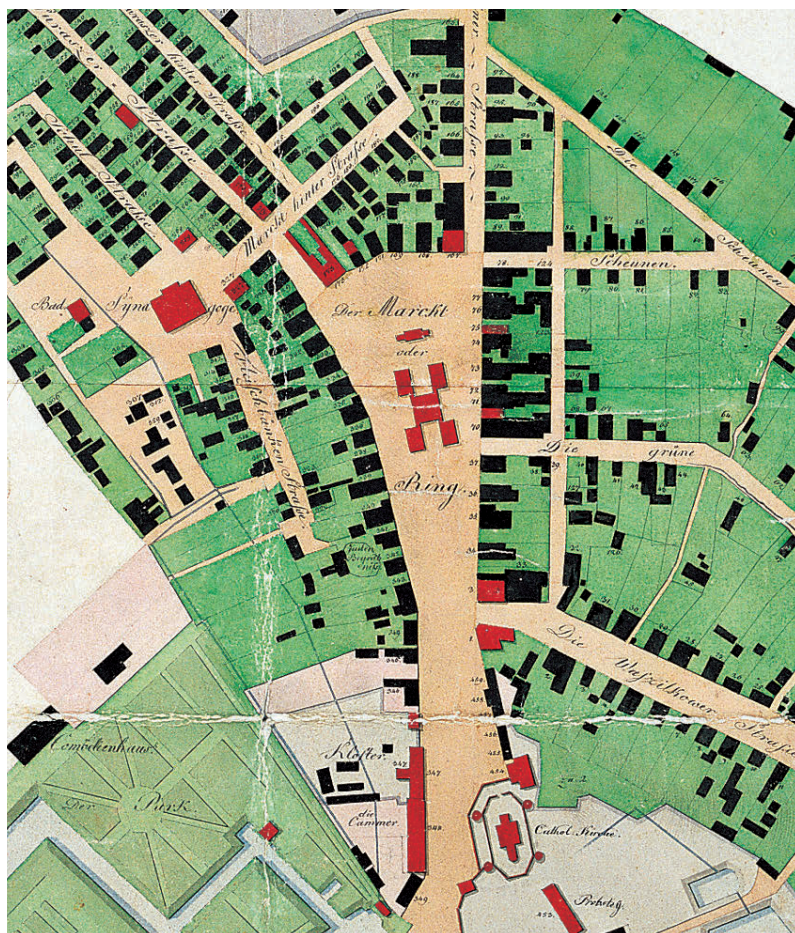
Biblioteka Uniwersytecka im. Jerzego Giedroycia

Hale targowe międzywojennego Białegostoku

Słowa kluczowe: place targowe w Białymstoku, hale targowe, drobny handel, modernizacja miasta, Seweryn Nowakowski

Key words: market squares in Białystok, market halls, petty trade, city modernisation, Seweryn Nowakowski

Małgorzata Omilanowska, omawiając historię warszawskich hal targowych oraz wielkopowierzchniowych domów handlowych, zwracała uwagę, że ich powstanie nie tylko odzwierciedlało dynamiczny rozwój społeczny, gospodarczy i przestrzenny Warszawy, ale także podnosiło stolicę Królestwa Polskiego – w sferze symbolicznej – do rangi europejskiej metropolii¹. Szukając bowiem w przeszłości każdego miasta uniwersalnych działań zmierzających do jego modernizacji, należałoby z pewnością wskazać fakt budowy i funkcjonowania hal targowych. Nie chodzi jednak o klasyczne obiekty umożliwiające zorganizowany handel pod wspólnym dachem, te bowiem powstawały już od czasów średniowiecza, ale o budynki halowe zaprojektowane w celu pełnienia funkcji wielkopowierzchniowych centrów lokalnego handlu w miastach, które w XIX i na początku XX stulecia ulegały gwałtownemu przeobrażeniu społeczno-ekonomicznemu. U ich genezy leży przede wszystkim potrzeba zapewnienia należytych warunków higienicznych do prowadzenia sprzedaży detalicznej produktów spożywczych, co zaczęto szczególnie doceniać wraz z postępem wiedzy medycznej i następujących w ślad za nim regulacji prawnych. Z tych powodów niemal każde większe miasto prędzej czy później podejmowało wysiłek zmierzający do uporządkowania drobnego handlu odbywającego się w jego granicach. Najczęściej, postępując za wzorcami metropolii Zachodniej Europy², działania te polegały na przeniesieniu drobnego handlu z otwartych przestrzeni rynków i placów targowych do hal projektowanych i wznoszonych z wykorzystaniem nowoczesnych technik budowlanych i innowacyjnych elementów wyposażenia (wodociąg, kanalizacja, wentylacja, oświetlenie elektryczne, chłodnie), które zapewniały niezbędne warunki sanitarne. Korzyścią



1. Najstarszy
bialostocki rynek
wytyczony w czasie
lokacji miasta pod
koniec XVII w. Źródło:
Staatsbibliothek
zu Berlin,
Kartenabteilung, sygn.
X 48585

**The oldest market
in Białystok
created during
the city location
at the end of 17th
century. Source:
Staatsbibliothek
zu Berlin,
Kartenabteilung,
sign. X 48585**

z inwestycji w halę było z jednej strony usunięcie kłopotliwej, niehigienicznej i nieestetycznej sfery życia w mieście z przestrzeni publicznej, z drugiej zaś danie obu stronom uczestniczącym w wymianie handlowej przyjaznych oraz bezpiecznych warunków do jej realizacji (przy jednoczesnych zyskach płynących do kasy miejskiej z wynajmu powierzchni). Wszystko to decydowało o fakcie, że już od połowy XIX w. hale targowe, obok wodociągów, kanalizacji, parków czy rzeźni, zaliczono do kluczowych obiektów miejskiej infrastruktury komunalnej³.

Przyglądając się zachowanym do dziś przykładom zabytkowych hal targowych powstałych w polskich miastach na przestrzeni XIX i XX w., w sposób naturalny rodzą się pytania o to, czy podobne procesy modernizacyjne, obejmujące regulację drobnego handlu poprzez budowę hali/hal targowych, wystąpiły także w Białymstoku, a jeśli tak, to kiedy i w jakich okolicznościach. Zagadnienia te są tym bardziej warte analizy, gdyż do tej pory w literaturze poświęconej dziejom Białegostoku, jego architekturze i infrastrukturze komunalnej, temat ten był obecny tylko w stopniu marginalnym⁴.

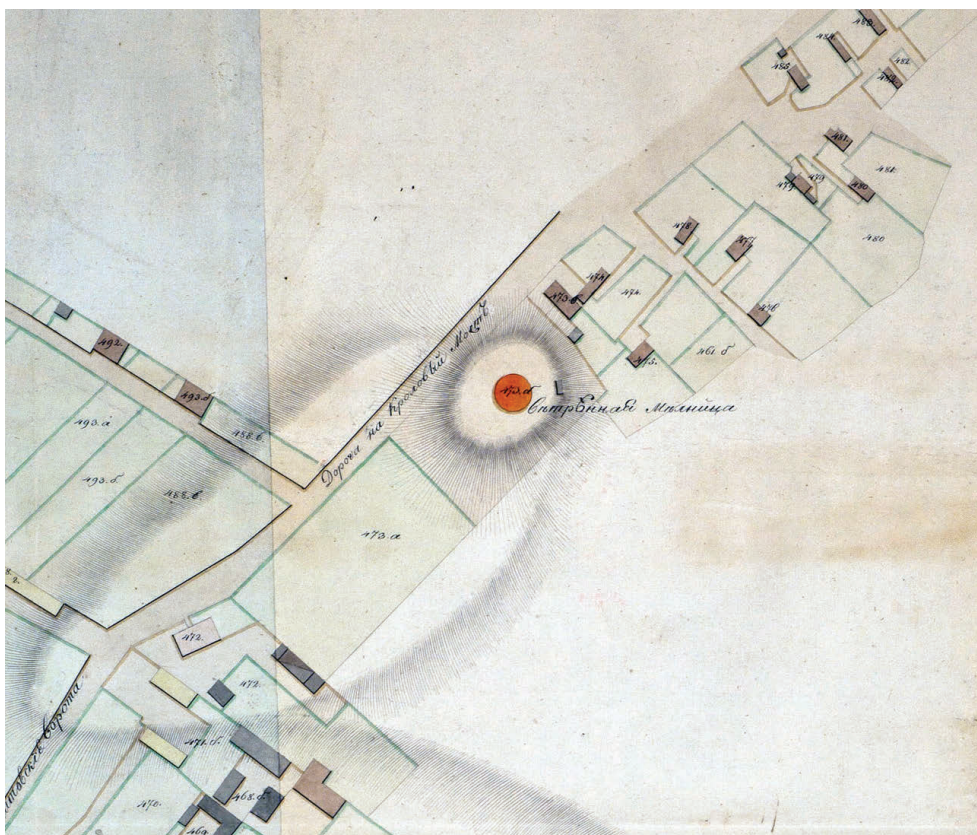


2a. Przestrzeń przyszłego Ryнку Siennego na mapie z 1810 r. Źródło: RPAH w Petersburgu, f. 1293, op. 168, gubernia grodzieńska: d. 5

Area of the future Sienny Rynek in year 1810. Source: RPAH in St. Petersburg, f. 1293, op. 168, Grodno Governorate: d. 5

TARGOWISKA W BIAŁYMSTOKU DO 1919 R.

Białystok doczekał się *de facto* dwóch hal targowych dopiero w latach trzydziestych XX w. Do tego czasu handel detaliczny odbywał się w zdecydowanej mierze na otwartych targowiskach. Najstarsze tego typu miejsce – dziś Rynek Kościuszki – powstało w chwili lokacji miasta pod koniec XVII w. jako główny rynek miasta⁵ (il. 1). Stanowił on przez dwa stulecia centralny plac oraz główne miejsce lokalnej wymiany handlowej, co dodatkowo potwierdził fakt budowy w latach 1745–1761 ratusza⁶ będącego w zasadzie obiektem handlowym⁷, który na początku XIX w. uzupełniono o dodatkowy budynek z lokalami pod wynajem, ustawiony w miejscu dawnej wagi miejskiej⁸. Ratusz stanowił przez wiele lat handlowe „serce” rynku i był niewątpliwie jedną z pierwszych w dziejach miasta prób uporządkowania handlu detalicznego. W XIX stuleciu przestrzeń zajmowana przez drobny handel ograniczała się przede wszystkim do zachodniej połaci rynku, a więc sąsiedztwa ratusza, natomiast pozostałe przestrzenie traktowano jako ciągi komunikacyjne lub strefy reprezentacyjne (np. od 1892 r. fontanna czy od 1896 r. przystanek tram-



2b. Przestrzeń przyszłego Rynku Starego na Bojarach na mapie z 1810 r., na której odnotowano także wiatrak wybudowany przez Jana Klemensa Branickiego. Źródło: RPAH w Petersburgu, f. 1293, op. 168, gubernia grodzieńska: d. 5

Area of the future Stary Rynek on Bojary in year 1810. Map also notes a windmill built by Jan Klemens Branicki. Source: RPAH in St. Petersburg, f. 1293, op. 168, Grodno Governorate: d. 5

waju konnego). Na głównym rynku odbywały się jarmarki na św. Jana, które przyciągały tysiące osób.

Skokowy rozwój miasta w XIX w. spowodował pojawienie się nowych placów umożliwiających detaliczny obrót towarowy ludności miejscowej i przybywającej do miasta w celu sprzedaży swoich produktów. Na początku XIX stulecia istniały już dwa place, które z czasem przyjęły rolę dużych targowisk (il. 2a, 2b). Pierwszy położony był przy trakcie do Supraśla, na dawnym przedmieściu pieczurskim, w sąsiedztwie wiatraka wzniesionego przez Jana Klemensa Branickiego. Przed 1915 r. nosił on nazwę Świński Rynek, a po 1919 r. nadano mu nazwę Stary Rynek. Już w 1810 r. istniała także otwarta przestrzeń w pobliżu traktu do Suraża (późniejsza ul. Mazowiecka), którą w ciągu XIX stulecia przekształcono w Rynek Sienny, będący przez wiele dekad jednym z największych i najbardziej aktywnych placów targowych w Białymstoku⁹. W latach pięćdziesiątych XIX w.



3. Plan perspektywicznego rozwoju miasta Białystok z 1880 r. z zaznaczeniem istniejących i projektowanych rynków: 1. Plac Bazarny (Rynek Kościuszki), 2. Rynek Świński (Rynek Stary), 3. targowisko na Piaskach (Rynek Sienny), 4. i 5. projektowane place targowe. Źródło: NHAB w Grodnie, f. 127, op. 1, d. 40, k. 1

Project of Białystok future development from year 1880 with marked locations of planned markets: 1) Plac Bazarny (now Rynek Kościuszki), 2) Świński Rynek (now Stary Rynek), 3) market at Piaski area (now Rynek Sienny), 4 and 5) planned new market squares. Source: NHAB in Grodno, f. 127, op. 1, d. 4, k. 1

w dokumentach pojawia się określenie Rynek Kozi, które najpewniej odnosi się właśnie do Rynku Siennego¹⁰. Postępujące dynamicznie kształtowanie się dzielnicy Piaski spowodowało, że od lat osiemdziesiątych XIX w. formował się na jej terenie obszar Rynku Rybnego. Na początku XX w. przybrał swoją ostateczną funkcję i formę przestrzenną. Jeszcze w 1880 r. planowano budowę obszernego targowiska w pobliżu Lasu Zwierzynieckiego, który ostatecznie do końca zaboru rosyjskiego przyjął formę placu zwanego Rynkiem Końskim. Warto wspomnieć, że władze miasta projektowały wówczas otwarcie nowego targowiska na północ od ul. Lipowej, na gruntach parafii rzymskokatolickiej między późniejszymi ul. Nowy Świat i Częstochowską¹¹ (il. 3). Gdy więc w lutym 1919 r. Białystok odzyskał nie-



4. Najstarsza fotografia przedstawiająca Plac Bazarny (Rynek Kościuszki), wykonana przed 1890 r., z widocznymi na jego terenie straganami i budkami handlowymi. Źródło: A. Lechowski, *Białystok*.

Urok starych klisz, Białystok 2005, s. 84

Oldest photography showing Plac Bazarny (Rynek Kościuszki), taken before 1890, with stalls and commercial booths visible on the premises. Source: A. Lechowski, *Białystok*.

Urok starych klisz, Białystok 2005, p. 84

podległość, w mieście istniało pięć targowisk: Rynek Kościuszki, Rynek Stary, Rynek Sienny, Rynek Rybny i Rynek Koński, z których każdy był wyspecjalizowany w handlu konkretnymi towarami.

Kwestia nadzoru nad funkcjonowaniem rynków w Białymstoku, ich organizacji oraz działań władz miejskich względem polepszania ich higienicznego stanu w okresie zaboru rosyjskiego wymaga jeszcze badań archiwalnych. Nie ulega wątpliwości tylko jedna kwestia – place targowe w mieście bardzo długo urągaly podstawowym zasadom higieny i estetyki, na co zaczęto zwracać uwagę już w drugiej połowie XIX w. Przykładowo w 1884 r. Franciszek Gliński w relacji prasowej do petersburskiego „Kraju” pisał, że jednym z głównych kroków zmierzających do poprawy stanu higienicznego miasta było przeniesienie cmentarzy poza miasto (co udało się zrealizować) oraz „przeniesienia rynków z centrum miasta po za jego obręb”, czego nie udało się wówczas zrealizować¹². Udowadnia to jedno z najstarszych źródeł ikonograficznych prezentujących obszar Placu Bazarnego¹³ (il. 4). Fotografia wykonana przed 1890 r. ukazuje przestrzeń centralnego rynku podzieloną na dwie strefy – pierwszą, zachodnią, gęsto zabudowaną drewnianymi budkami handlowymi oraz drugą, wschodnią, od strony kościoła parafialnego do wlotu ul. Mikołajewskiej (dziś ul. Sienkiewicza), którą przeznaczono pod handel z wo-



5. Fotografia z 1897 r. ukazująca handel wokół ratusza po przeniesieniu targowiska miejskiego w 1893 r. na teren przyszłego Ryнку Siennego. Fotografia podpisana jako „stary rynek”. Źródło: Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBH/I/11407

**A photograph from 1897 showing market around the town hall after the main city market was moved in 1893 to the area of the future Rynek Sienny. The photo is signed as “old market”.
Source: Historical Museum in Białystok, sign. MBH/I/11407**

zów. Teren handlowy skupiał się wokół ratusza i ograniczony był ciągami komunikacyjnymi – ul. Suraską i Tykocką¹⁴. Dopiero informacja prasowa z maja 1893 r. potwierdza, że władze miasta niedługo wcześniej zlikwidowały handel na Placu Bazarnym, przenosząc go w całości na inne miejsce – rynek na Piaskach, czyli późniejszy Rynek Sienny. Franciszek Gliński na łamach „Kraju” utyskiwał jednak, że „przenieśliśmy, z niemałą dla budżetu miejskiego stratą, szpecący najpryncypalniejszą ulicę, rynek, na bardziej odległy (niestety, źle obrany, brudny i smrodliwy) punkt miasta”¹⁵. Wykonana w 1897 r. fotografia przedstawiająca zachodnią połąć Placu Bazarnego (il. 5) udowadnia, że handel został ograniczony do sprzedaży „z ręki” lub doraźnie rozkładanych ławek, wózków czy płócien¹⁶. Takie rozwiązanie pozwalało na handel tylko w określonych porach dnia lub tygodnia, a po jego zakończeniu teren w większości uprzątno, co także znalazło swoje odzwierciedlenie w dawnych pocztówkach¹⁷. Notabene fotografia z 1897 r. została podpisana jako „Stary rynek”, co poświadcza, że po 1893 r. handel na Placu Bazarnym był zasadniczo ograniczony do ratusza i towarzyszącego mu pawilonu oraz sklepów w parterze kamienic stojących w pierzejach rynku, natomiast przestrzeń placu z założenia nie pełniła już funkcji targowych. Być może zmiany w organizacji drobnego handlu i ostateczne „wyrzucenie” go z Placu Bazarnego miało związek



6. Targowisko na Piaskach, czyli późniejszy Rynek Sienny, na fotografii z lat dwudziestych XX w. (?)

Źródło: Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBH/I/1217

Market at the Piaski area – future Rynek Sienny – on photography taken in twenties of 20th century. Source: Historical Museum in Białystok, sign. MBH/I/1217

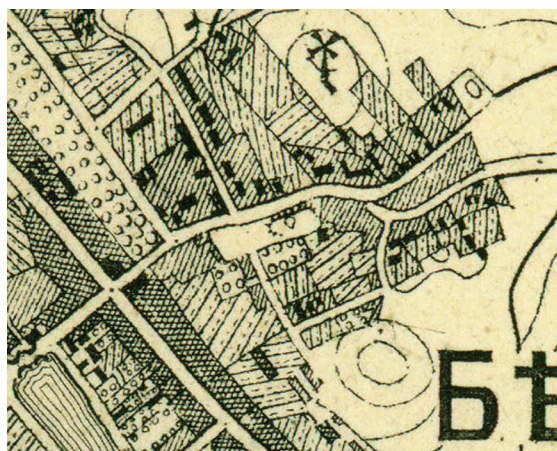
z trwającą w 1893 r. epidemią cholery, która dzięki lepszej znajomości przyczyn i przebiegu choroby miała łagodny przebieg. W mieście działała specjalna komisja sanitarna (choć efekty jej prac oceniano raczej negatywnie) oraz lekarz miejski Mikołaj Głowacki, który zwracał uwagę władz miasta na potencjalne zagrożenia płynące z niehigienicznych stref miasta, w tym rynków. Być może to właśnie za jego namową zrezygnowano ostatecznie z handlu na głównym rynku miejskim. We wrześniu 1894 r. raportował do władz gubernialnych, że w mieście w czasie epidemii funkcjonowały trzy niewielkie, niedostatecznie wybrukowane targowiska, sprzątane tylko raz w tygodniu przez aresztantów z miejscowego więzienia, a na ich terenie nie było publicznych toalet, dlatego place śmierdziały moczem i innymi nieczystościami¹⁸. Tylko Rynek Rybny posiadał odpływ ścieków w postaci rynsztoku przechodzącego w zakryty w latach osiemdziesiątych XIX w. kanał prowadzący bezpośrednio do rzeki Białej w sąsiedztwie ul. Instytutowej (dziś ul. Pałacowa).

Władze miasta od tego czasu kładły więc większy nacisk na organizację placów handlowych poza śródmieściem. Szczególne znaczenie miał wspomniany Rynek Sienny, na terenie którego prowadzono handel produktami spożywczymi z ustawionych rzędowo budek, będących własnością sprzedawcy, aczkolwiek zbudowanych za pozwoleniem zarządu miejskiego i za cenę odpowiedniego czynszu. Zapotrzebowanie na miejsce handlowe spowodowało, że już w 1897 r. władze Bia-

7. Rynek na Bojarach (Rynek Stary) na mapie z 1886 r. z wciąż istniejącym wiatrakiem. Źródło: Centralne Państwowe Archiwum Historyczno-Wojenne (CPAHW) w Moskwie,

f. 349, op. 3, d. 4442a

Market at the Bojary area (Stary Rynek) on the map from 1886 with windmill still visible. Source: Central State Historical and War Archives (CPAHW) in Moscow, f. 349, op. 3, d. 4442a

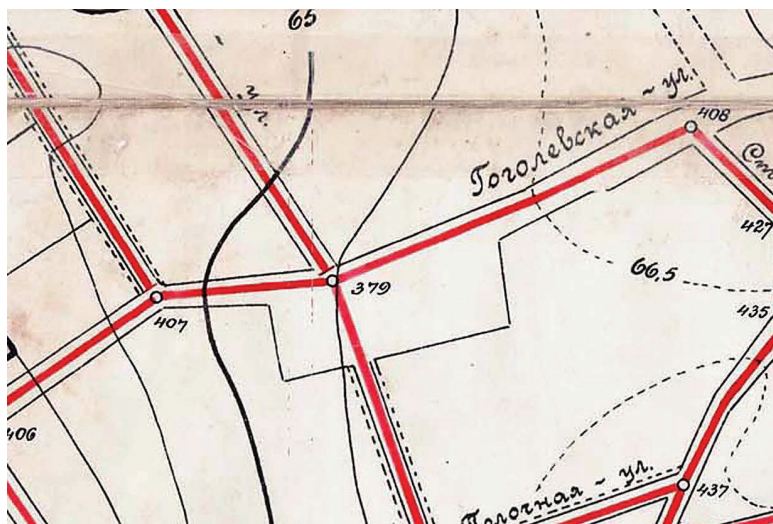


łegostoku zdecydowały się na rozszerzenie terenu Rynku Siennego, co odbyło się kosztem miejscowej parafii ewangelickiej i trwającej kilka lat próby wskazania odpowiedniej rekompensaty¹⁹. Wydaje się więc, że Rynek Sienny od 1893 r. należałoby traktować jako centralny rynek miejski, na który przeniesiono handel z historycznego rynku Białegostoku. Specjalizacją targowiska była sprzedaż różnego rodzaju produktów spożywczych, co zostało także utrwalone w jego nazwie. Według informacji z okresu międzywojennego Rynek Sienny miał powierzchnię 5824 m², a więc niespełna 0,6 ha²⁰ (il. 6).

Pozostałe trzy place: Rynek Stary, Rynek Rybny i Rynek Koński, pełniły funkcje pomocnicze i uzupełniające, zależne od realizowanego na nich handlu wyspecjalizowanymi towarami. Nieco mniej wiemy o organizacji i funkcjonowaniu Starego Rynku na terenie dzielnicy Bojary. Zapewne odgrywał on rolę podobną jak Rynek Rybny dla dzielnicy Piaski, będąc miejscem wymiany handlowej lokalnej społeczności, działalności zarobkowej drobnych kupców mieszkających w pobliżu oraz sprzedaży z wozów przez ludność przyjeżdżającą do miasta w celu sprzedaży swoich produktów. Jeszcze na początku XX w. północną część placu handlowego zajmował wiatrak, sięgający swoją genezą XVIII stulecia²¹, którego funkcjonowanie mogło zachęcać do korzystania z usługi mielenia zbóż. Natomiast specjalizację samego rynku zdaje się wskazywać nazwa używana przed 1915 r. – Rynek Świński²². Najpewniej handlowano tu żywcem, dzięki czemu unikano jego przepędzania przez centrum miasta na pozostałe place. Kształt Starego Rynku potwierdzały plany perspektywicznego rozwoju miasta z 1880 i 1887 r.²³, mapa z 1886 r. (il. 7) oraz plany miasta z początku XX w., w tym projekt kanalizacji z 1913 r.²⁴ (il. 8, 9), zakładający budowę ogólnospławnych kanałów na terenie wszystkich miejskich placów targowych. Znamy dwie pocztówki z okresu I wojny światowej, na których przedrukowano fotografie bojarskiego rynku, pełniącego pod okupacją również funkcję placu ćwiczeń dla żołnierzy (il. 10). Miał on wówczas postać otwartej, pustej przestrzeni, pozbawionej typowych dla innych targowisk miejskich dzierżawionych budek handlowych. Oprócz nazwy wywodzącej się od sprzedaży żywca widoczne na zdjęciach koniowiązy poświadczają,



8. Rynek Świński (Rynek Stary) na mapie z ok. 1910 r. Źródło: APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 137
Świński Rynek (Stary Rynek) on the map from around 1910.
Source: APB, Files of the City of Białystok, sign. 137



9. Projekt kanalizacji na Rynku Świńskim (Rynku Starym) z 1913 r. Źródło: APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 91
Canalization plan on Świński Rynek (Stary Rynek) from 1913.
Source: APB, Files of the City of Białystok, sign. 91

że odbywał się tu także targ z wozów, a więc przeznaczony dla okolicznej ludności²⁵. Taką konstatację potwierdza jedyna znana fotografia Starego Rynku z okresu międzywojennego, gdzie oprócz budki pełniącej funkcję wodopoju i dodatkowego lokalu handlowego widzimy przede wszystkim wozy oraz handlarzy drobniacą, którzy sprzedają swoje produkty bezpośrednio z ziemi (il. 11). W okresie międzywojennym Stary Rynek liczył 5529 m², był więc nieco mniejszy od Siennego²⁶.

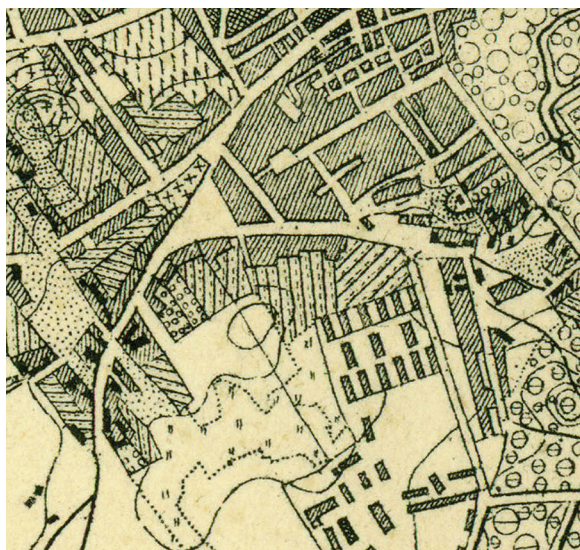
10. Rynek Świński (Rynek Stary) w czasie I wojny światowej wykorzystywany jako plac do ćwiczeń wojsk niemieckich. Źródło: Biblioteka Uniwersytecka im. Jerzego Giedroycia, sygn. Gr-1425
- Świński Rynek (Stary Rynek) used as a training ground for German troops during First World War.**
Source: Jerzy Giedroyc University Library, sign. Gr-1425



11. Rynek Stary na Bojarach w latach dwudziestych XX w. W tle widoczna zabudowa wzdłuż ul. Słonimskiej i Modlińskiej oraz budka wodociągowa, odbudowana w 1921 r. Źródło: <https://pbc.biaman.pl/publication/51263> [dostęp: 10 VIII 2023]
- Stary Rynek at the Bojary area in twenties of 20th century, with buildings on Słonimska and Modlińska street and water supply booth in the background.** Source: <https://pbc.biaman.pl/publication/51263> [access: 10 VIII 2023]



Jedną z cech charakterystycznych obu rynków – Siennego i Starego – były budki odgrywające rolę miejsc poboru wody przez okoliczną ludność oraz uczestników targowiska, a także wodopojów dla zwierząt, ustawione na tych placach w ramach realizacji umowy na budowę wodociągów miejskich w latach 1890–1892²⁷. Na łamach „Białystoker Zeitung”, oficjalnej gazety władz okupacyjnych, 15 kwietnia 1916 r. ukazał się obszerny artykuł poświęcony funkcjonowaniu wodociągów, w którym m.in. pisano o nich:



12. Rynek Sienny i załączek Rynku Rybnego na terenie dzielnicy Piaski na mapie z 1886 r. Źródło: CPAHW w Moskwie, f. 349, op. 3, d. 4442a
Rynek Sienny and future Rynek Rybny at the Piaski area on the map from 1886.
Source: CPAHW in Moscow, f. 349, op. 3, d. 4442a

Zwracamy przy tym uwagę na osobliwości Białostockich wodociągów, a mianowicie na budki wodociągowe, których jest 9: na Rynku, Mikołajewskiej, Nowej Szosie i na Świńskim Rynku. Urządzenie to pochodzi z tych czasów, kiedy większość domów nie była połączoną z siecią wodociągową, także dla wygody tych właśnie domów były budki te urządzone, by i one tam wodę kupować mogły. Lecz już przed wojną tylko 1/2 procent całego zapotrzebowania wody przypadało na sprzedaż w budkach. One i teraz jeszcze funkcjonują – wiadro 1/2 kopiejki – nie przynoszą jednakże, z powodu małego obrotu, żadnej korzyści, także zamierza się częściowo je usunąć²⁸.

Wodopojka z Rynku Siennego została odtworzona, aczkolwiek doszło do zmiany jej pierwotnej lokalizacji ze środka placu. Natomiast pierwotna wodopojka na Rynku Starym ustawiona była w północno-zachodnim narożniku placu i jest widoczna na fotografii z I wojny światowej. Przy czym rzeczywiście przed 1919 r. władze okupacyjne usunęły budkę wodociągową z Rynku Starego, ale w 1921 r. Rada Miejska zobowiązała tymczasowy zarząd Wodociągów Białostockich do jej odbudowy²⁹. Nowa budka jest widoczna na zdjęciu z okresu międzywojennego.

Załączek przyszłego Rynku Rybnego widoczny jest już na mapie z 1886 r.³⁰ (il. 12), ale jako plac targowy został po raz pierwszy wytyczony na planie perspektywicznym rozwoju Białegostoku z 1887 r.³¹ (il. 13). Miał mieć formę regularnego prostokąta przylegającego do ul. Żołnierskiej (po 1919 r. ul. Legionowa), ale ostatecznie zachował nieregularny obrys będący efektem petryfikacji znajdującego się tu zbiegu różnych ulic, w tym Suchej, Supraskiej, Pivnej i Alejowej. Rynek rozwijał się raczej samorzutnie na gruncie pozostającym pod nadzorem władz miejskich. Dopiero pod koniec XIX w. nastąpiła jego regulacja, co mogło mieć związek także z pracami przy powiększaniu Rynku Siennego³². W 1903 r. w dokumentach po-



13. Plan perspektywicznego rozwoju Białegostoku z 1887 r. po raz pierwszy przewidywał lokalizację placu targowego na terenie przyszłego Rynku Rybnego.

Źródło: APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 136

Project of Białystok future development from 1887 in which for the first time a localization of planned Rynek Rybny was noted. Source: APB, Files of the City of Białystok, sign. 136



14. Rynki dzielnicy Piaski – Rynek Sienny i Rynek Rybny. Na Rynku Rybnym widoczne dwa drewniane budynki handlowe. Źródło: APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 137

Markets of the Piaski area – Rynek Sienny and Rynek Rybny. On the Rynek Rybny two wooden sheds are visible. Source: APB, Files of the City of Białystok, sign. 137

jawia się już określenie Rynek Rybny³² i nazwę tę oficjalnie utrwalono w 1919 r.³⁴ Warto podkreślić, że Rynek Rybny był największym powierzchniowo czynnym placem handlowym w mieście, gdyż w okresie międzywojennym zajmował 1,387 ha³⁵. Dlatego też już mapa Białegostoku z około 1910 r. udowadnia, że na terenie Rynku Rybnego znajdowały się wówczas dwa drewniane prostokątne budynki, pełniące funkcję najstarszych i bardzo prymitywnych miejskich hal targowych, z których jedna przeznaczona była do handlu rybami (il. 14). Należy podkreślić, że były to jedyne tego typu obiekty wzniesione przed 1915 r. na obszarze miejskich placów targowych przez władze miasta. Fotografia lotnicza wykonana w 1915 r. ukazuje rozplanowanie przestrzenne największego miejskiego rynku: miał on układ trójkąta, którego boki zajmowały w większości ciągi budek handlowych i ustawione z nimi w rzędzie dwa długie, drewniane budynki nakryte dachami dwuspadowymi, w których mieściły się lokale handlowe. Centralna część zajęta była pod mniejsze stragany i budki (il. 15). Plac oświetlano lampami ulicznymi. Wiele detali dotyczących wyglądu i organizacji Rynku Rybnego dostarcza także pocztówka z okresu I wojny światowej³⁶ (il. 16). Hale rybne były dzierżawione za czynsz płacony miastu – w zachowanych budżetach miasta z początku XX w. odnotowywano dochody płynące z dzierżawy straganów przy ul. Piwnej oraz handlowych i rybnych hal przy ul. Piwnej i Piaszczystej. Wynajem miejsc w halach przynosił duże dochody – 2177 rubli w 1904 r., 2091 rubli w 1905 r. oraz 2203 ruble w 1906 r.³⁷ Budowa budynków handlowych na Rybnym Rynku była więc niewątpliwie jednym z przejawów działalności władz Białegostoku względem polepszenia warunków sprzedaży produktów spożywczych, ale także pozyskania dochodów do kasy miejskiej. Trudno jednak traktować te obiekty jako nowoczesne hale targowe, zgodne z zachodnimi wzorcami.

Trzeci plac targowy, Rynek Koński, działał przed 1915 r. u zbiegu ul. Piwnej i Małej (dziś ul. M. Skłodowskiej-Curie i Krasińskiego), na gruntach należących do miasta. Był najpewniej po prostu miejscem, w którym okresowo odbywała się sprzedaż koni, zarówno przez prywatnych przedsiębiorców, jak i wojsko, władze administracyjne lub zarząd tramwajów konnych (posiadających w sąsiedztwie swoje depo), które wystawiały na licytację konie wycofane ze służby³⁸. Wydaje się więc, że był to plac targowy o stosunkowo niewielkim znaczeniu w drobnym handlu realizowanym na terenie miasta, a jedynie targowicą przeznaczoną do handlu zwierzętami.

Jedną z poważniejszych kwestii związanych z regulacją drobnego handlu spożywczego na terenie miasta było zapewnienie odpowiednich warunków sprzedaży surowego mięsa. W Białymstoku w drugiej połowie XIX w. funkcjonowała rzeźnia miejska, która nie spełniała nawet minimum standardów higienicznych, toteż już od końca tego stulecia czyniono starania o budowę nowej rzeźni, zgodnej z europejskimi wzorcami oraz dostarczającej zdrowe mięso na lokalny rynek³⁰. Natomiast kwestię dystrybucji mięsa w odpowiednim miejscu rozwiązano dzięki budowie jatek przy ul. Zielonej. Dwa drewniane prostokątne budynki, ustawione szczytem do ulicy z przejściem pomiędzy nimi, odnotowano jako istniejące na mapie z 1880 r., obiekt ten powstał więc jakiś czas wcześniej. Poza faktem, że należał do władz miasta i z nimi zawierano kontrakty na dzierżawę poszczególnych sta-

15. Rozplanowanie
Rynku Rybnego
uchwycone na zdjęciu
lotniczym Białegostoku
z 1915 r. Źródło: zbiory
Tomasza Wiśniewskiego
**Rynek Rybny on the
aerial photography
from 1915. Source:
Tomasz Wiśniewski's
collection**



16. Rynek Rybny na pocztówce z okresu okupacji niemieckiej 1915–1919. Po prawej i w oddali widoczne budynki handlowe wzniesione przez władze miasta jako prymitywne hale targowe.
Źródło: Biblioteka Uniwersytecka im. Jerzego Giedroycia, sygn. Gr-1428
**Rynek Rybny on a postcard from the period of German occupation 1915–1919. On the right and in the back two wooden sheds are visible that were built by city authorities as market halls.
Source: Jerzy Giedroyc University Library, sign. Gr-1428**

nowisk, niewiele więcej wiadomo o sposobie funkcjonowania tego obiektu. Z pewnością jednak nie był on odpowiedni do prowadzenia w sposób higieniczny sprzedaży mięsa.

ZANIM POWSTAŁY HALE – TARGOWISKA W MIĘDZYWOJENNYM BIAŁYMSTOKU

Z wytworzoną w czasie zaboru rosyjskiego sytuacją w sferze drobnego handlu, rozrzuconego po trzech placach targowych i mającego duże problemy z utrzymaniem podstawowych zasad higieny, zderzyły się władze samorządowe miasta po 19 lutego 1919 r., gdy Białystok został przyłączony do odrodzonej Polski. Ze względu na skromny stan zachowania źródeł historycznych odnoszących się do działalności magistratu czy rady miejskiej głównym nośnikiem informacji na temat działań władarzy w zakresie poprawy tej sytuacji są lokalne gazety z okresu międzywojennego. Wynika z nich jednoznacznie, że do początku lat trzydziestych XX w. antyhigieniczny stan miejskich placów targowych był przedmiotem troski władz miejskich raczej w sloganach i w sferze ambitnych planów, a nie rzeczywistych działań.

W związku z trudnościami społecznymi i gospodarczymi pierwszych lat po odzyskaniu niepodległości sprawy związane z organizacją drobnego handlu traktowano marginalnie. Początkowo jego reorganizację próbowano przeprowadzić na poziomie ogólnomiejskim bardziej kosmetycznymi pociągnięciami niż gruntownymi przekształceniami infrastruktury, dlatego głównym kierunkiem działań magistratu było usunięcie drobnego handlu ze ścisłego śródmieścia i jego skupienie w wyznaczonych strefach. W marcu 1920 r. radni debatowali nad przeniesieniem całego luźnego handlu z obszaru trzech rynków – Kościuszki, Starego i Siennego – na Rynek Rybny. Ostatecznie zdecydowano, aby sprzedaż ze stolików, straganów oraz budek usunąć z Rynku Kościuszki i przenieść na Rynek Rybny do starych hal miejskich⁴⁰. Idąc za ciosem, rada miejska w kwietniu 1920 r. zabroniła sprzedaży ryb na ulicach i placach miasta z wyjątkiem Rynku Rybnego, gdzie pozwolono na handel tym towarem także spółkom handlowym⁴¹. Z kolei w styczniu 1921 r.

magistrat postanowił wnieść na rozpatrzenie przez Radę Miejską sprawy przeniesienia straganów i budek z rynku Siennego na Rybny⁴², a w marcu tego roku zdecydował, że w obliczu konieczności zniesienia na rynkach całego szeregu budek, które uchybiają najelementalniejszym wymaganiom i estetyki i sanitarii, należy polecić wydziałowi Gospodarczemu porozumieć się z wydziałem Budowlanym, jakie budki winne być zniesione oraz ustalić ceny na wydzierżawienie miejsc w halach rybnych i na targowiskach⁴³.

Były to więc raczej działania doraźne, a wszelkie prace bardziej rozdrażniały kupców walczących o przetrwanie, niż przyczyniały się do zapewnienia dogodnych warunków prowadzenia handlu. Tym bardziej że wielu z nich musiało naginać karku do zarządzeń magistrackich, ale również walczyć z nieuczciwą

konkurencją. Przykładowo w 1923 r. trwał zatarg między władzami miasta a żydowskimi straganiarzami handlującymi mięsem na Rynku Rybnym. Dotychczasowy sposób prowadzenia sprzedaży napotkał sprzeciw ze strony kierownika Wydziału Sanitarnego, doktora Bogdana Ostromeckiego. Dzięki wstawiennictwu naczelnego rabina miasta, doktora Gedalego Rozenmana, blisko 200 straganiarzy zawarło kompromis, zgadzając się na przenosiny sprzedaży mięsa do drewnianej szopy – jak zwano dawną halę targową – na Rynku Rybnym. Szopa miała być następnie przez nich wyremontowana, a wydatki na ten cel potrącone przy ściąganiu opłat miejskich⁴⁴. Szybko się jednak do tego nie zabrano – dopiero na początku 1925 r. trwały prace budowlane przy starej szopie, zwanej szumnie halą targową. Rozebrano ją wraz z jedną z budek magistrackich, a o fakcie tym dowiadujemy się z notatki prasowej informującej o złodziejach, którzy skradli 10 słupków drewnianych o wartości 20 zł, które pochodziły z rozebranej hali...⁴⁵ Obiekty odbudowano jeszcze tego samego roku i działały one do połowy lat trzydziestych XX w.

Inaczej postąpiono względem starych jatek przy ul. Zielonej, przemianowanej w 1919 r. na ul. Zamenhofa. Już pod koniec czerwca 1921 r. władze miasta zakończyły pierwszą poważniejszą inwestycję w zakresie infrastruktury handlowej, w ramach której dawne jatki przebudowano w nową halę targową – razem z próbami koncentracji handlu z budek na miejskich rynkach można to odczytywać jako realizację planu zaprowadzenia ogólnych porządków w tej strefie życia miasta. Niestety oprócz lokalizacji nie mamy żadnych bliższych informacji o jej powierzchni czy wyglądzie zewnętrznym, a rozplanowanie obiektów możemy poznać jedynie dzięki mapie z 1937 r. W „Dzienniku Białostockim” pisano, że 2 lipca 1921 r.

o godzinie 6 popołudniu odbędzie się uroczyste poświęcenie i otwarcie hali targowej przy ul. Zamenhofa 18 (dawniejsze jatki mięsne przy byłej Zielonej lub Jatkowej). Od chwili otwarcia zaprasza się uprzejmie po mięso, nabiał, warzywa, towary kolonialne, galanterię, pieczywo, mąkę itp. po cenach jak najprzystępniejszych, za towary jak najlepsze⁴⁶.

Była to więc pierwsza próba zorganizowania nowej przestrzeni handlowej, odświeżonej i z pewnością bardziej dostosowanej do nowoczesnych wymogów sanitarnych niż obiekty handlowe na Rynku Rybnym, nadal jednak będącej obiektem wtórnym, powstałym w wyniku adaptacji starego budynku do nowych celów.

W połowie 1923 r. magistrat podał do publicznej wiadomości listę najważniejszych inwestycji miejskich, wśród których znalazła się po raz pierwszy budowa „hal targowych dla 200 z górą drobnych handlarzy mięsem, rybą i innymi artykułami spożywczymi”⁴⁷, jednak bez wskazania jej lokalizacji. Mglista perspektywa czasowa realizacji tego planu nie dawała nadziei na rychłą poprawę istniejącego stanu. Dlatego w 1925 r. prezydent Bolesław Szymański ponownie prezentował przed radą miasta listę najważniejszych inwestycji miejskich, wśród których tym razem pojawiły się już dwie hale targowe – jedna za kwotę 280 tys. zł, a druga za 300 tys. zł⁴⁸ (na rynkach Rybnym i Siennym?). Zdławienie hiperinflacji, wprowadzenie złotego i poprawa kondycji gospodarczej mogły sprawiać wrażenie, że oba

pomysły są możliwe do zrealizowania w krótkim terminie. Ale jeszcze w 1927 r. „Dziennik Białostocki” relacjonował, że prezydent Szymański konferował z prezesem Banku Gospodarstwa Krajowego, który zapewniał, że „dyrekcja Banku stawia Białystok na pierwszym miejscu odnośnie do udzielenia kredytów, jednakże z tym, że miasto przystąpi do inwestycji rentujących się, jak gazownia, hale targowe, łaźnie i kanalizacja”⁴⁹. Kluczowe znaczenie przypisywano przede wszystkim pożyczce, która mogłaby zostać w dużej mierze przeznaczona na szybkie inwestycje „rentujące się”, możliwe do wybudowania w ciągu jednego sezonu, w tym hale targowe⁵⁰. Plany pozostały tylko na papierze, a ich dalsza realizacja zesłała w cień walki przed wyborami do samorządu miejskiego. Po zainicjowaniu przez pułownika Michała Ostrowskiego swojej prezydentury na początku 1928 r. perspektywy rozwoju infrastruktury miejskiej wskazane w jego *exposé* znów obejmowały konieczność budowy hali targowej...⁵¹ Dostrzegano więc potrzebę jej budowy i rozumiano znaczenie w całości kształcie infrastruktury komunalnej, problemem był jednak chroniczny brak środków na tak duże inwestycje.

Mimo to należało stale przedsięwziąć środki w celu zapewnienia minimum warunków higienicznych na miejskich targowiskach. W lipcu 1927 r. dr Józef Lewitt, naczelnik Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej, nakazał „lekarzom sanitarnym wydać zarządzenie o urządzeniu w 5-dniowym terminie oszklonych względnie osiatkowanych szafek dla trzymania wszelkiego rodzaju artykułów spożywczych na straganach na Rybnym Rynku”⁵². We wrześniu 1927 r. specjalna komisja złożona z ławników Stanisława Parfianowicza i Franciszka Godyńskiego, naczelnika Wydziału Finansowego Porzezińskiego i kierownika sekcji gospodarczej Czesława Budryka zbadała stan starych hal targowych na Rynku Rybnym i wypowiedziała się jednoznacznie o konieczności ich rozebrania ze względu na bezpieczeństwo publiczne⁵³. Ale zalecenia musiały pozostać na papierze, ponieważ po rozbiórce nie przewidywano budowy nowego obiektu.

Dopiero w marcu 1929 r. „Dziennik Białostocki” informował czytelników, że Wydział Techniczny magistratu opracował projekt hali targowej na 150 straganów, w której mają mieścić się sklepy, hurtownia mięsa, pomieszczenia dla komisji sanitarnej i inne. Projekt ten został już zatwierdzony przez urząd wojewódzki, ale aby rozpocząć jego realizację, potrzebny był kredyt – koszty inwestycji obliczono na 1 mln zł. W listopadzie tego samego roku lokalna prasa, tym razem „Głos Obywatela”, domyślała się, że ze względu na szczupłe środki finansowe w budżecie na rok 1930/1931 wątpliwe było, aby do budowy przystąpiono w najbliższej przyszłości⁵⁴. Nie wiadomo, jak miał wyglądać projektowany budynek, a w notatce prasowej wspomniano jedynie, że zamierzano ustawić go frontem do ul. Piwnej – a więc na Rynku Rybnym. Zaawansowane plany leżały w gruzach w efekcie światowego kryzysu gospodarczego, a stan miejskiej gospodarki w kolejnych latach pogorszył się na tyle, że w 1931 r. wprowadzono w Białymstoku zarząd komisaryczny, na czele którego stanął Seweryn Nowakowski, a w lipcu 1932 r. rozwiązano dotychczasową Radę Miejską⁵⁵. To z jego osobą związane są milowe kroki, jakie wykonał Białystok, przeobrażając się z prowincjonalnego miasteczka w nowoczesną stolicę województwa⁵⁶. Jednym z takich kroków była budowa hal targowych na Rynku Rybnym i Rynku Sta-

rym oraz reorganizacja i regulacja zasad drobnego handlu, która nastąpiła po ich otwarciu.

Zanim do tego doszło, w międzyczasie nadal starano się utrzymywać porządek kontroli sytuacji na targowiskach, wprowadzając kolejne nakazy sanitarne. Między innymi w maju 1930 r. magistrat projektował, aby sprzedaż nabiału odbywała się tylko ze straganów w celu zabezpieczenia tych produktów przed kurzem. Śmietana i masło miały znajdować się w oszklonych gablotkach, a wszystkie stragany z nabiałem, budki z pieczywem i sprzedaż produktów spożywczych powinno się połączyć w ten sposób, aby odbywała się tylko w jednym punkcie, a nie jak dotychczas między budkami ze sprzedażą starzyzny lub obuwia⁵⁷. W październiku 1931 r. lekarz sanitarny doktor Wróblewski, na mocy rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych, zwrócił się do Wydziału Zdrowia magistratu, aby bezwzględnie do 7 listopada zabroniono „sprzedaży mięsa i drobiu na stołach i straganach otwartych, których większa ilość znajduje się na Rybnym Rynku”⁵⁸. Dodatkowo na początku listopada w Wydziale Zdrowia urzędu wojewódzkiego odbyła się konferencja sanitarna w celu zaznajomienia urzędników z wynikami lustracji Komisji Ministerialnej, która 12 października dokonała oględzin 22 obiektów na terenie miasta. Zauważyła w licznych miejscach niedostatecznie czyste i schludne warunki sprzedaży, co dotyczyło także straganów na Rybnym Rynku⁵⁹. Wynika więc z tego wszystkiego, że chociaż władze miasta doskonale zdawały sobie sprawę ze złych warunków handlu na targowiskach, ze względu na nieustanny brak środków nie były w stanie zrealizować prac porządkowych i reorganizacyjnych rynku na większą skalę, wprowadzając tylko trudne do egzekucji nakazy przeszkleń czy innych form ochrony produktów spożywczych. Projektowaną od wielu lat nowoczesną halę targową jedynie sobie wyobrażano.

BIAŁYSTOK OTRZYMUJE HALE TARGOWE

Zarząd komisaryczny Seweryna Nowakowskiego i stopniowe wyjście z kryzysu gospodarczego stanowiły doskonały splot okoliczności, który wreszcie doprowadził do urzeczywistnienia postulowanej od wielu lat budowy brakującego elementu miejskiej infrastruktury komunalnej, który mógłby – jak w wielu innych miastach – nie tylko poprawić stan handlu, ale także symbolicznie podnieść Białystok do rangi metropolii. Z grona licznych działań porządkowych w zakresie miejskich finansów czy przestrzeni miejskiej to właśnie budowa hal targowych była jedną z pierwszych dużych inwestycji publicznych zrealizowanych przez zarządcę komisarycznego. Seweryn Nowakowski, zanim przybył do Białegostoku, mieszkał i pracował w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie w latach 1925–1927 dzięki dużej zagranicznej pożyczce wzniesiono okazałą nowoczesną halę targową, która nie tylko budziła podziw, ale także udowodniła znaczenie tego typu inwestycji dla miejskiej społeczności⁶⁰. W każdym razie Nowakowski musiał zdawać sobie sprawę, że kwestia warunków prowadzenia drobnego handlu ma istotne znaczenie zarówno dla samych sprzedawców i kupujących, jak i dla całego miasta – wliczając w to kwestie estetyczne, higieniczne, finansowe czy prestiżowe. Nie bez znaczenia w jego działaniach była lokalna prasa, która stawiała się orędownikiem wizji komisa-

rza oraz przygotowywała odpowiedni grunt, wpływając na opinię publiczną. Tak można postrzegać ogłoszony na początku 1933 r. na łamach „Dziennika Białostockiego” obszerny artykuł poświęcony konieczności zmian dotychczasowego stanu targowisk. Warto przytoczyć go w całości:

Warunki zdrowotne i aprowizacyjne naszego miasta stanowią – jak to niejednokrotnie wskazywaliśmy – idealne podłoże dla rozwoju wszelkich chorób zakaźnych. Każdy rynsztok z osławioną Białką na czele, każde niemal podwórko, każdy sklepik czy stragan – to ogniska, skąd może się szerzyć epidemia. Zobaczymy, jak się odbywa sprzedaż artykułów spożywczych, idźmy na place, gdzie się mieszczą budki, stragany i stoły. Wszystko to lepi się od brudu, artykuły spożywcze: mięso, nabiał, wędliny, jarzyny, owoce pokryte są kurzem i zabrudzone w porze ciepłej przez muchy. Spod kół przejeżdżających dorożek, samochodów i wozów podnoszą się wraz z kurzem miliardy bakterii, a unoszone wiatrem opadają na rozłożone na straganach produkty. A podaje się je kupującemu brudnymi łapami. Do znacznej pod względem sanitarnym poprawy warunków, w jakich prowadzony jest handel artykułami spożywczymi, mogłyby się przyczynić hale targowe, których Białystok, miasto o 100 tysiącach ludności, dotychczas nie posiada. Powstanie ich zlikwidowałoby budki, których utrzymanie w czystości jest niemożliwe, kontrola sanitarna sprzedawców i sprzedaży byłaby znacznie ułatwiona, produkty uwolnione byłyby od kurzu i bakterii z ulicy. Toteż z zadowoleniem zanotować trzeba wiadomość, że sprawa budowy hal targowych ruszyła z miejsca. Na konferencji, jaka odbyła się pod przewodnictwem komisarza rządowego i przy udziale naczelników pp. Choroszechy, Salmana i dr. Lewitta, postanowiono w jak najkrótszym czasie przystąpić do zwalnia obecnych budek, straganów, stołów na Rybnym i na Siennym Rynku i rozpocząć budowę hal miejskich. Wybudowane będą obszerne hale, w których mieścić się będą sklepy z mięsem, drobiem, wyrobami masarskimi itd. w oddzielnym pomieszczeniu skoncentrowana będzie sprzedaż ryb i śledzi. Na konferencji tej poruszono również sprawę urządzenia targowisk miejskich w tych dzielnicach miasta, które ich obecnie nie posiadają, a więc na ul. Dąbrowskiego, Czystej, Mickiewicza itp. Zrealizowanie tego planu będzie jednak możliwe dopiero po uzyskaniu przez magistrat odpowiednich funduszy na zakup placów, będących w posiadaniu prywatnym. Ale na to – zdaje się – będziemy czekać dość długo. Natomiast sprawę budowy hal magistrat zamierza forsować – w interesie ogółu mieszkańców Białegostoku i w trosce o uzdrowienie aprowizacji miasta – bardzo energicznie⁶¹.

Dlatego tym razem nie rzucano słów na wiatr i po ogłoszeniu planów zabrano się do ich realizacji. W ostatnich dniach marca 1933 r. komisja magistracka z komisarzem rządowym Nowakowskim dokonała przeglądu różnych placów pod budowę hal targowych⁶². „Dziennik Białostocki” mógł więc 1 kwietnia donieść czytelnikom, że wybrano Rynek Rybny, do czego z pewnością przyczyniła się po-

wierzchnia tego placu i jego ogólny stan techniczno-sanitarny. Przyjmując lokalizację za ostatecznie potwierdzoną, Wydział Techniczny magistratu przystąpił do sporządzania planów, przewidując, że gmach będzie zawierał miejsce na 200 sklepów oraz 40 stoisk sprzedaży ryb⁶³. W ciągu kolejnego miesiąca realizowano prace nad projektem budowlanym i kosztorysem, dzięki czemu wiadomo było już, że przedsięwzięcie będzie składać się z dwóch etapów: budowy hali obliczonej na 190 sklepów oraz poprawy stanu nawierzchni rynku (przebrukowania, ułożenia płyt betonowych przed halami oraz wykonania krawężników). Łączny koszt miał wynosić 117 327 zł, przy czym liczone na pomoc finansową z Funduszu Pracy, powołanego 1 maja 1933 r. w celu kredytowania przedsięwzięć inwestycyjnych aktywizujących bezrobotnych mieszkańców miasta, których duża liczba była wynikiem światowego kryzysu gospodarczego. W przeciwnym razie liczone na własne siły, co wiązałoby się jednak z redukcją rozmiarów hali, mogącej w tym wariantcie pomieścić 140 sklepów, oraz zmniejszeniem kosztów inwestycji do 87 325 zł. Notabene w ramach tych samych działań związanych z Funduszem Pracy liczone na fundusze przeznaczone na budowę szaleków publicznych na Rybnym Rynku oraz na założenie skwerów i zieleńców przy zbiegu ul. Piwnej i 11 Listopada oraz między ul. 11 Listopada i Wołodyjowskiego⁶⁴. Inwestycja miała więc w oczach Seweryna Nowakowskiego wpłynąć pozytywnie na przestrzeń całego kwartału miasta, uznawanego od wielu dekad za jedną z najbardziej niebezpiecznych, zaniedbanych i biednych dzielnic miasta.

Oczekując pozytywnych rozstrzygnięć związanych z kredytowaniem inwestycji, władze miasta podejmowały działania przygotowawcze – 14 maja 1933 r. „Dziennik Białostocki” informował, że magistrat zwrócił się do dyrekcji Lasów Państwowych w Białowieży w sprawie materiałów do budowy hali targowej, której szkielet miał być wykonany z drewna. W kolejnych tygodniach trwały rozmowy na temat warunków sprzedaży budulca⁶⁵. W połowie lipca 1933 r. było już wiadomo, że Fundusz Pracy przyznał kredyt w wysokości 30 tys. zł⁶⁶, ale była to kwota niewystarczająca. Jednak cytowany już dziennik uspokajał czytelników, że magistrat

ogłosił przetarg na budowę hal, kierując się tem, że hale te są dla miasta niezbędne ze względu na potrzebę poprawy warunków sanitarnych, w jakich odbywa się sprzedaż artykułów spożywczych, a dalej ze względu na konieczność zatrudnienia pewnej liczby bezrobotnych. Najprawdopodobniej magistrat poczyni starania o uzupełnienie tej kwoty 30 tys. zł do takiej wysokości, która pozwoli na pełne wykończenie planowanych robót⁶⁷.

Jeszcze na początku sierpnia 1933 r. trwała wymiana korespondencji z dyrekcjami Lasów Państwowych w sprawie preferencyjnych warunków sprzedaży drewna do budowy hali, od czego uzależnione było zainicjowanie prac⁶⁸. Trzeciego sierpnia wyłoniono wykonawcę⁶⁹ – firmę Polstephan z Warszawy, która już wcześniej realizowała różne przedsięwzięcia budowlane w mieście⁷⁰. Ale właściwe prace zainicjowano dopiero z początkiem września od rozbiórki budynku (za-

pewne osławionej szopy zwanej halą targową)⁷¹ i w połowie miesiąca „Gazeta Białostocka Dzień dobry!” donosiła, że

na Rybnym Rynku rozpoczęły się roboty wstępne, związane z budową hali targowej. Będzie to okazały budynek mierzący w środku 9 metrów wysokości i rozpiętości pomiędzy ścianami zewnętrznymi 27 metrów. Budowa – w myśl podpisanych warunków – ma być wykończona w ciągu 3 miesięcy. Ostateczny termin upływa 15 grudnia. Hala mieścić będzie około 200 sklepów i stoisk⁷².

Nie są znane plany budynku, dlatego rekonstrukcja jego architektury i rozplanowania wnętrza jest utrudniona⁷³. Nie wiadomo także, kto jest autorem projektu budynku, ale mogła to być praca zespołowa realizowana w ramach Wydziału Technicznego magistratu. Jedynie notatka prasowa z 1934 r. i różne przypadkowe zdjęcia sprzed 1939 r. pozwalają przyjrzeć się bliżej wyglądowi zewnętrznemu budynku. Mapa z 1937 r. udowadnia, że hala targowa miała formę krzyżujących się ze sobą pod kątem prostym dwóch hal, przy czym układ ten był zbliżony bardziej do litery „T” (il. 17). Zabieg ten miał niewątpliwie na celu nie tylko lepszą organizację przestrzeni i wyraźne oddzielenie stref sprzedaży różnych towarów, ale także mocniejsze doświetlenie wnętrza. Efekt ten uzyskano poprzez duże, wielokwadratowe okna zwieńczone odcinkowo, wypełniające górne partie czterech szczytów budynku, w których mieściły się również wejścia do obiektu, a także znacznych rozmiarów okna na całej długości każdej elewacji bocznej. Na jednej z powojennych fotografii widać także szedowy świetlik nad całym poprzecznym skrzydłem hali. Krzyżujące się hale były jednoprzestrzenne i nakryte dachem wygiętym w łuk odcinkowy. Skrzydło skierowane w stronę północną otrzymało funkcję reprezentacyjnej elewacji frontowej, w której szczyt ujęto w oszalowaną deskami, pogrubioną ścianę zwieńczoną schodkowo opadającymi daszkami, co nadawało budynkowi bardziej monumentalny wygląd i wiązało jego formę z architekturą modernistyczną. W kwietniu 1934 r. będący już na ukończeniu budynek hali targowej opisywano następująco:

zbudowana została w oparciu o łuki rozpiętości 32 m i ma formę krzyża o długości ramion 56 i 64 m. Cały budynek opiera się na wiązaniach betonowych, rzuconych – ze względu na podmokły i niepewny grunt – na głębokość 1,80 m. Cały teren został skanalizowany, wewnątrz urządzone są ścieki, które ułatwią przestrzeganie higieny. Wewnątrz dużo przestrzeni, światła, więc również możliwość utrzymania hali w czystości. W hali znajdować się będzie 197 stoisk z warzywami, wyrobami masarskimi, produktami mączno-kolonialnymi itd. Każde stoisko, za wyjątkiem warzywnych – jest oddzielone siatką drucianą. Na zewnątrz będzie 12 sklepów dla sprzedaży manufaktury. Po zakończeniu robót malarskich (wewnątrz kolorem piaskowym, na zewnątrz kolorami o różnych barwach, stwarzających mocną, ale nie krzykliwą całość) nastąpi przejście wykonanych robót⁷⁴.



17. Hala targowa na Rynku Rybnym oraz jej najbliższe otoczenie na mapie z 1937 r.

Źródło: APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 138

Market hall on Rybny Rynek and its surroundings on the map from 1937. Source: APB, Files of the City of Białystok, sign. 138

W prasie opublikowano zdjęcia z budowy pokazujące ustawiony już szkielet dachu hali w formie łukowato wygiętych żeber (il. 18). Faktem jest, że trudno uznać architekturę budynku za wybitną lub przynajmniej wyróżniającą się na tle innych obiektów wznoszonych w kraju w okresie międzywojennym. Nie powinno dziwić, że forma i użyte materiały (konstrukcja drewniana) były skromne i tanie – można w tym doszukać się przekonania decydentów, zapewne samego Seweryna Nowakowskiego, że rozmach w przypadku białostockiej hali targowej nie ma najmniejszego sensu, gdyż oznacza zbytek oraz wysoki budżet, na który miasta po prostu nie było stać, a kredyty miały duże ograniczenia kwotowe. Gmach ten jest więc wypadkową chęci realizacji inwestycji, pożądanej od dawna w Białymstoku,



Nowe hale targowe.

Fot. R. Malinowski.

Na Rybnym Rynku w Białymstoku Zarząd Miasta buduje hale targowe, których szkieleł przedstawia nasze zdjęcie.

18. Fotografia autorstwa Romualda Malinowskiego przedstawiająca szkieleł hali targowej, opublikowana w białostockiej prasie. Źródło: domena publiczna

Photograph taken by Romuald Malinowski showing inner construction of the market hall published in local newspaper. Source: Public Domain



19. Hala targowa na Rynku Rybnym ok. 1937 r. Źródło: APB, Zbiory Eugenii Homanowej 1900–1954, sygn. 5

Market hall on Rynek Rybny on photograph taken around 1937. Source: APB, Eugenia Homanowa's Collection 1900–1954, sign. 5

kosztów możliwych do poniesienia na jej urzeczywistnienie oraz samej funkcjonalności obiektu, mającej czysto użyteczny charakter⁷⁵ (il. 19).

Budowa szkieletu postępowała szybko, gdyż była realizowana przy użyciu prefabrykatów. Dlatego już w listopadzie Zarząd Miasta (jak w międzyczasie nazwano dawny magistrat) zorganizował spotkanie z przedstawicielami poszczególnych branż celem rozmieszczenia sklepów w nowej hali⁷⁶. Prace przeciągnęły się jednak poza umowny termin, ponieważ 13 grudnia 1933 r. zastrajkowała załoga budująca halę, domagając się wypłaty zaległego wynagrodzenia. Uzyskawszy szybkie spełnienie postulatów, już następnego dnia powróciła do pracy⁷⁷. Być może ze względu na złe warunki pogodowe prace kontynuowano do wiosny 1934 r. Jeszcze w budżecie miasta na 1934/1935 r. wpisano koszty budowy hali targowej na Rybnym Rynku. W dokumencie określono, że łączne koszty całego przedsięwzięcia wynoszą 118 tys. zł, przy czym do dnia 1 kwietnia 1934 r. wydatkowano 104 tys. zł, natomiast na kolejny okres budżetowy przewidywano 14 tys. zł na wykończenie hali targowej oraz wykonanie stoisk, sklepów itp. Ponadto dodano koszt 3 tys. zł na wykonanie 60 stołów na Rybnym i Siennym Rynku⁷⁸. W pierwszych dniach kwietnia donoszono w prasie, że:

na Rybnym Rynku wyrósł okazały budynek miejskich hal targowych. Roboty są już na ukończeniu. Pozostaje tylko wyrównanie i uporządkowanie terenu okalającego budynek, a wewnątrz urządzenie stoisk i sklepów oraz podłogi betonowej. Końcowe te prace już się kończą i prawdopodobnie w poniedziałek przyszłego tygodnia rozpoczną się roboty malarskie, po zakończeniu których nastąpi przejęcie wykonanych robót, a następnie – najprawdopodobniej w pierwszych dniach maja – poświęcenie hali i oddanie jej do użytku publicznego. W ten sposób okres zarządu miasta bez udziału rady miejskiej daje Białemustokowi jeszcze jeden wartościowy, a tak niezbędny obiekt⁷⁹.

Był to jednak wariant bardzo optymistyczny. Prace wykończeniowe i organizacja funkcjonowania hali trwała jeszcze kilka miesięcy. Jednym z kluczowych działań było rozpoczęcie wydzierżawiania miejsc handlowych. Dopiero 19 lipca 1934 r. „Dziennik Białostocki” wreszcie mógł poinformować, że hala zostanie uruchomiona 1 sierpnia. Kupcy, którzy zarezerwowali już miejsca w hali, mogli je zająć po dopełnieniu niezbędnych formalności i wpłaceniu czynszu dzierżawnego za pierwszy miesiąc (pozostałe miejsca, niezajęte do tego czasu, zostaną wydzierżawione innym reflektującym z wolnej ręki, a kaucje, uprzednio złożone za te miejsca, przeпадną na rzecz kasy miejskiej)⁸⁰.

Reakcje lokalnych gazet na oczekiwany od wielu lat budynek hali targowej, która odpowiadałaby standardom dużych i nowoczesnych miast, były z oczywistych względów pozytywne. Trudniej dziś ustalić, jakie nastroje panowały wśród kupców dotychczas pracujących na Rybnym Rynku. Z cytowanej relacji prasowej wynika, że do 1 sierpnia 1934 r. nie wszystkie miejsca handlowe zostały wydzierżawione, co może oznaczać, że nie każdy lokalny kupiec był w stanie sprostać wymogom formalnym czy finansowym (czynsz za miesiąc z góry!) związanym

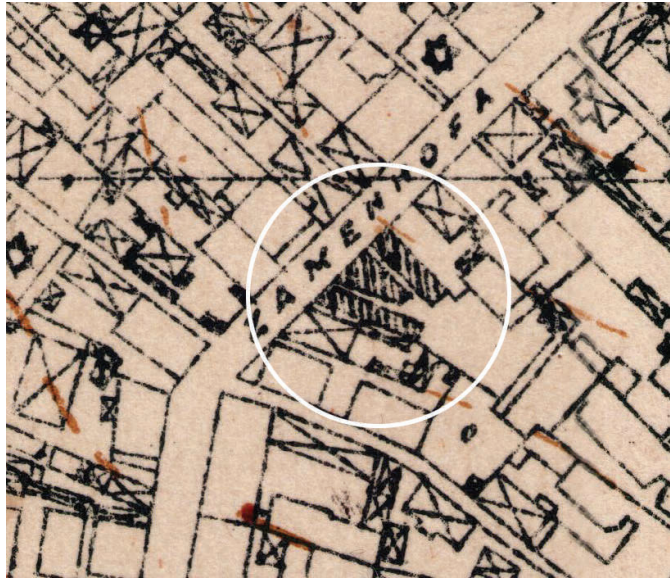
z uzyskaniem własnego stanowiska w hali. Z drugiej strony warto odnotować znamienny fakt: w 1935 r. Zarząd Miasta debatował nad stanem dawnej hali targowej przy ul. Zamenhofs, gdzie „w związku z wybudowaniem hal targowych na Rynkach Rybnym i Starym ilość wydzierżawionych sklepów w hali [...] stale się zmniejsza i obecnie zajętych sklepów jest tylko 7”. Cech Zrzeszonych Rzeźników i Masarzy Miasta i Powiatu Białostockiego zwrócił się więc do Zarządu Miasta z propozycją wydzierżawienia całej hali (bez taniej jatki) na okres trzech lat za kwotę 1000 zł rocznie, z przyjęciem niezbędnych remontów oraz pozostawieniem w gestii miasta utrzymywania porządku wokół hali. Władze miasta zgodziły się na te warunki⁸¹.

Wygląda więc na to, że uruchomienie hali targowej dokonało istotnej „selekcji naturalnej” wśród kupców białostockich, z których przetrwali najsilniejsi i najlepiej zorganizowani, gotowi za wyższy czynsz przenieść się do lepszej technicznie oraz nowoczesnej i higienicznej hali targowej na Rybnym Rynku. O skali kosztów prowadzenia handlu w hali świadczą wpływy z dzierżawy przewidywane w budżecie na lata 1934–1935, określone w wysokości 45 tys. zł (w tym tempie koszt budowy zwróciłby się w ciągu zaledwie kilku lat) za 198 sklepów, podczas gdy dochody z dzierżawy 21 sklepów w starej hali przy ul. Zamenhofs przynosiły zaledwie 4680 zł rocznie⁸². Wynika z tego, że koszt roczny dzierżawy jednego sklepu w hali wynosił 227 zł, miesięcznie zaś 19 zł, podczas gdy analogiczne koszty w hali przy ul. Zamenhofs wynosiły 18 lub 20 zł miesięcznie w zależności od typu sklepu. Dla właściciela dobrze prosperującego sklepiku był to zapewne koszt możliwy do poniesienia, ale inaczej na to patrzyli mniejsi przedsiębiorcy, skoro na Rybnym Rynku koszt dzierżawy miejsca handlowego przeznaczonego na stragan wynosił ledwie 6 zł miesięcznie⁸³. Różnica była więc znacząca. W rezultacie wielu handlarzy musiało zrezygnować z dotychczasowych zajęć lub odnaleźć się w innej roli. Pewnym wentylem bezpieczeństwa był fakt, że wokół hali zlokalizowano za-twierdzone przez władze miasta miejsca do handlu galanterią i drobnymi towarami (ale nie spożywczymi)⁸⁴. Być może z czasem sytuacja uległa zmianie i obok nich znów zaczęły wyrastać tymczasowe stoiska handlowe.

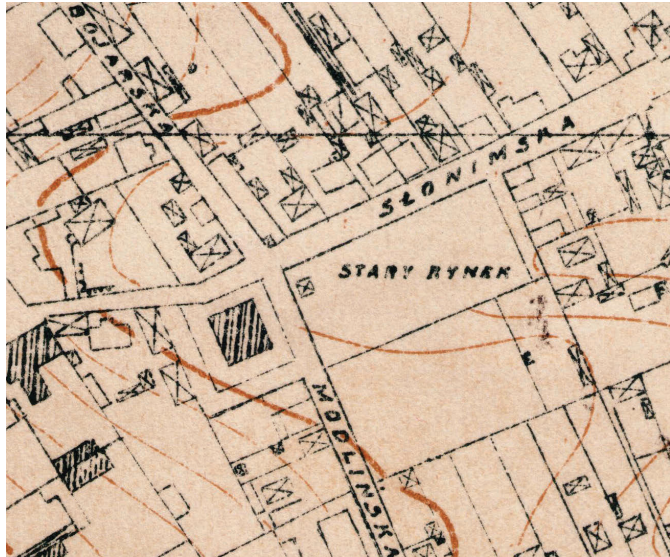
Ostatecznie pierwszej międzywojennej hali targowej przy ul. Zamenhofs nie udało się uratować mimo starań czynionych w 1935 r., skoro w czerwcu 1937 r. rada miasta podjęła decyzję o rozbiórce dwóch murowanych budynków hali targowej i odremontowaniu trzeciego budynku, zlokalizowanego z prawej strony od wjazdu⁸⁵. Najwidoczniej decyzję uskutecznilo, co dało możliwość innego zorganizowania przestrzeni po rozebranych halach. Pod koniec sierpnia 1937 r. Centralny Związek Detalicznego Kupiectwa Chrześcijańskiego zwrócił się do magistratu z prośbą o wydzierżawienie placu przy ul. Zamenhofs 18, przylegającego do hal, na którym Związek zamierzał zorganizować sprzedaż warzyw i nabiału przez drobnych handlarzy, będących członkami Związku.

Wobec tego, że plac, o który ubiega się Związek, stoi bez użytku i uruchomienie na nim drobnego handlu warzywem i nabiałem byłby z korzyścią dla mieszkańców dzielnicy oddalonej od rynków Siennego, Rybnego i Starego – magistrat postanowił wydzierżawić ten plac Związkowi na je-

20. Hale targowe (dawne jatki mięsne) przy ul. Zamenhofs na mapie z 1937 r. Źródło: APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 138
Market halls (old meat halls) at Zamenhofs street on the map from 1937. Source: APB, Files of the City of Białystok, sign. 138



21. Hala targowa na Rynku Starym na mapie z 1937 r. Źródło: APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 138
Market hall at Stary Rynek on the map from 1937. Source: APB, Files of the City of Białystok, sign. 138



den rok, poczynając od dnia 1-go września za 5 zł miesięcznie, z tym jednak zastrzeżeniem, że Związek będzie sprzątał plac własnym kosztem⁸⁶.

Bardzo szybko, bo już 12 września, prasa informowała, że nowy ośrodek sprzedaży drobiu, warzyw i nabiału rozpoczął działalność⁸⁷. Widocznie chętnych nie brakowało, na co wpływ miała wspomniana już sytuacja z kosztami handlu w obrębie nowej hali targowej. Najpewniej targ przy ul. Zamenhofs 18 działał do II wojny światowej (il. 20).

Seweryn Nowakowski z pewnością dostrzegał trudności, z jakimi musiała się zmierzyć część drobnych handlarzy, których nie było stać na warunki wynajmu powierzchni w nowej hali. Nie mógł jednak zgodzić się na to, aby po wybudowaniu tak ważnego obiektu w mieście nadal funkcjonowały place targowe umożliwiające kontynuowanie sprzedaży produktów spożywczych archaicznymi i niehigienicznymi metodami. Stąd najpewniej już w 1933 r. przewidziano nie tylko budowę hali targowej na Rynku Rybnym, ale także drugiej, mniejszej, zlokalizowanej na Starym Rynku przy ul. Słonimskiej na Bojarach (il. 21). Było wówczas targowisko zdecydowanie skromniejsze od rynków Rybnego i Sienne-go, na których dominował drobny handel żydowski. Zapewne skupiał on handlarzy chrześcijańskich. Nie tylko pozwalał na sprzedaż z wozów osobom spoza miasta, ale także umożliwiał spieniężenie płodów rolnych ludności mieszkającej w sąsiedztwie, która w wielu przypadkach prowadziła gospodarstwa sadownicze czy rolne na swoich posesjach rozciągających się w północnych, bardziej „ogrodowych” strefach miasta. Stan ten trwał do 1933 r.

W czasie gdy na Rybnym Rynku trwało wykańczanie budowy hali targowej, tymczasowy zarząd miasta kierowany przez Seweryna Nowakowskiego zwrócił się w listopadzie 1933 r. do Funduszu Pracy w Warszawie o kolejną pożyczkę. Tym razem starano się o 3,6 mln zł na prowadzenie dalszych inwestycji, w tym wykonanie pomiarów miasta i sporządzenie jego szczegółowego planu, sporządzenie planu zabudowy, budowę szkoły przy ul. Grunwaldzkiej, pierwszy etap kanalizacji i inne roboty drogowo-terenowe, a także wzniesienie drugiej hali targowej na Starym Rynku⁸⁸. Przyznanie pożyczki pozwoliło na szybkie działania – w pierwszych dniach maja 1934 r. „Dziennik Białostocki” informował czytelników, że „w najbliższych dniach zarząd Białegostoku przystąpi do budowy drewnianej hali targowej na Starym Rynku o lekkiej konstrukcji. Kubatura wynosić będzie 1500 m². Hala posiadać będzie 38 miejsc sprzedaży”⁸⁹. Wykonawcą prac budowlanych została miejscowa firma „Beton” Stefana Zagrodzkiego i Ajzyka Jankielewicza, zarejestrowana w 1934 r. początkowo jako firma jednoosobowa, a wkrótce spółka⁹⁰.

Prace przy drugiej hali targowej nie wzbudzały już takiego zainteresowania opinii publicznej, jak obiekt na Rynku Rybnym, toteż i prasa niewiele o tym wspominała. Inwestycja nie była imponująca, a niewielka kubatura powodowała, że prace postępowały bardzo szybko⁹¹. Nie obyło się jednak bez kłopotów. W prasie donoszono, że drewno używane do budowy hali jest złej jakości, deski są „zsi-niałe”, popękane i pełne sęków, zwracając uwagę decydentów na źle wydatkowane środki publiczne. Seweryn Nowakowski natychmiast powołał specjalną komisję miejską, która wprawdzie nie dopatrzyła się błędów technicznych i zaniedbań budowlanych, ale odkryto, że wykonawcy fałszowali listy płac robotników, osi-gając w ten sposób nielegalne zyski w ramach inwestycji. Sprawą zajęła się prokuratura⁹². Mimo to już w listopadzie 1934 r. informowano w „Dzienniku Białostockim”, że „dnia 15 tego miesiąca zostanie uruchomiona nowa hala targowa na Starym Rynku. Liczy ona 22 sklepy, 10 straganów i 6 basenów rybnych. Wydział gospodarczy rejestruje już reflektantów na miejsca”⁹³. Nie wiadomo, kto był autorem projektu drugiej hali targowej, ale można się domyslać sytuacji analogicznej,

jak w przypadku pierwszego obiektu – była to praca zlecona w ramach Wydziału Technicznego. Budynek wzniesiono w zachodniej części rynku, przy wylocie ul. Modlińskiej do ul. Słonimskiej. Wykonano go całkowicie z drewna, na rzucie kwadratu, nakryto dachem dwuspadowym i otoczono niższym obejściem z wejściami do sklepów pod dachem pulpitowym. Lokale handlowe rozmieszczono regularnie po zewnętrznym i wewnętrznym obrysie budynku. Był więc to obiekt o architekturze bardzo prostej, zwłaszcza w stosunku do hali targowej na Rynku Rybnym, ale wystarczającej, aby spełniać potrzeby lokalnego handlu realizowanego na Rynku Starym.

Powstanie hal na Rynku Rybnym i Rynku Starym doprowadziło do całkowitego usunięcia z publicznej przestrzeni drobnego handlu z budek czy straganów. W rezultacie możliwa stała się szersza reorganizacja handlu na miejskich targowiskach. W kwietniu 1934 r. prasa informowała, że do 15 maja mają być usunięte wszystkie sklepy, budki, stragany i stoły na rynkach Rybnym i Siennym⁹⁴. Następnie Zarząd Miasta zdecydował, że Rynek Sienny będzie pełnił funkcję targu przeznaczonego wyłącznie dla wozów (właściciele budek, straganów i stołów otrzymali wezwania o konieczności ich likwidacji do 1 czerwca)⁹⁵. Tym niemniej w budżecie na lata 1934–1935 przewidywano dzierżawę na Rynku Rybnym aż 120 miejsc niestałych na urządzenie straganów. Ludzie więc niechętnie rozstawiali się z dotychczasowymi sposobami zarobkowania, co pośrednio możemy także wnioskować z informacji podanej w sierpniu 1934 r., że władze miasta przystąpiły do likwidacji handlu na Rynku Siennym oraz na placu okalającym halę, mimo że już wcześniej wydano nakaz likwidacji tego typu miejsc handlowych. Dodawano w prasie, że „po usunięciu wszystkich dotychczasowych miejsc sprzedaży i po ustawieniu bariery – obszar obecnie zajęty przez nie przeznaczony zostanie wyłącznie na postój furmanek”. Z ulgą stwierdzano, że wreszcie jeszcze jeden punkt miasta zostanie uporządkowany⁹⁶. Kupcy próbowali obejść zakaz, prowadząc handel słomą, sianem czy drewnem z wozów, które parkowano przed wejściem do hali targowej i dlatego jeszcze w czerwcu 1935 r. „Dziennik Białostocki” donosił, że „celem uniemożliwienia dalszego targu teren ten został przez magistrat ogrodzony. Magistrat przystąpił do ogrodzenia trawników okalających hale targowe na Rynku Rybnym oraz sąsiednich”⁹⁷. Problem niekontrolowanego drobnego handlu wokół hali targowej był jeszcze na początku 1935 r. istotnie rażący, o czym świadczy bardzo ciekawa „migawka białostocka”, w której autor określił okolicę hali targowej jako miejscowy odpowiednik warszawskiego Karcelaka. Pisał:

Jakich tam tylko typów i typków niema i czego tylko tam nie kupują i nie sprzedają! Tu, na przykład, właściciel domu p. R., sprzedaje swe „portugaly”. Tam jakiś emeryt wyniósł na sprzedaż miedziane rondle. Obok niego jakaś pani w kapeluszu szuka nabywcy na swój żakiet, a za nią jakiś tam doradca pokątny sprzedaje buty „konduktorskie”. A między tą publicznością szmygają złodziejaskowie i typki astralne (spod ciemnej gwiazdy) sprzedający zegarki, zapalniczki, sztuki materiału, palt, marynarki i inne rzeczy. Na „Karcelak” białostocki przy ul. Mazowieckiej wylazła cała bieda białostocka, cała tutejsza bryndza i nędza i mieszała się tam z ele-

mentem przestępczym. Chcecie wiedzieć: co słyhać w Białymstoku i jaki dobrobyt jest w Wersalu Podlaskim – pójdźcie na ten „Karcelak” białostocki! Zobaczycie tam bardzo dużo... Możecie ujrzeć człowieka, który zdejmuje na mrozie swą marynarkę i sprzedaje ją za 3 złote, aby kupić za te pieniądze opału i chleba dla głodującej rodziny. Zobaczycie ex-urzędnika, który sprzedaje za jeden złoty krzeselko. Zobaczycie tam suchą i nędznie odzianą pannę, która sprzedaje różne książki – gramatyki, arytmetyki i inne – po 10–15 gr. za sztukę, a za całą złotówkę gotowa jest sprzedać sama siebie. Dużo, bardzo dużo zobaczycie!⁹⁸

Z tym wszystkim władze miasta próbowały walczyć na różne sposoby, m.in. porządkując przestrzeń wokół świeżo otwartej hali targowej. Czy to pomogło? Okazało się, że przyniosło efekt zupełnie niespodziewany. Na początku lutego 1936 r. w biurze prezydenta Seweryna Nowakowskiego stawili się przedstawiciele handlarzy z hal targowych, którzy zwrócili jego uwagę na problem braku kupujących, gdyż – jak twierdzili – hale otoczone są ze wszystkich stron zieleńcami, uniemożliwiającymi dojazd furmanek wiejskich. Ale jednocześnie przy tej okazji żalili się, że ich zarobki nie wystarczą na zbyt wygórowane czynsze dzierżawne. W rezultacie powstał memoriał Związku Drobnych Kupców, który złożono na ręce prezydenta. Ten zaś obiecał pomóc, przyznając ulgi najbardziej zubożałym przedsiębiorcom⁹⁹. W każdym razie wydaje się, że do wybuchu II wojny światowej kwestia handlarzy próbujących prowadzić sprzedaż wokół hali lub na sąsiednich ulicach nie została rozwiązana.

Informacje o codziennym funkcjonowaniu hali i dzierżawiących w niej sklepy są bardzo skąpe i incydentalne – ten poziom działalności handlowej niestety rzadko pozostawiał ślady w źródłach archiwalnych. Wiadomo, że w budynku na Rynku Rybnym znajdował się lokal urzędnika miejskiego nadzorującego pracę hali oraz kasy, do której wnoszono wszelkie opłaty związane z wynajmem¹⁰⁰. Natomiast liczba najemców i ich personalia, ze względu na niewielką skalę ich przedsięwzięć oraz brak źródeł historycznych związanych z magistratem, pozostają w większości nieznane. Reprezentowani byli na zewnątrz przez wspomniany już Związek Drobnych Kupców, a indywidualni przedsiębiorcy pojawiają się w materiałach historycznych tylko przy okazji różnych jaskrawych przypadków. Przykładowo w 1934 r. niejaka Grodzieńska reklamowała się w „Dzienniku Białostockim”, zawiadamiając klientelę, że „moje stoisko rybne pod nr 157 znajduje się w halach targowych naprzeciw straganów rzeźników na Rybnym Rynku. Uprzejmie proszę Sz. Klientelę o odwiedzenie mego stoiska pod wskazanym nr. 157”¹⁰¹. W 1936 r. Freja Koruboj, zamieszkała przy ul. Mazowieckiej 48, właścicielka sklepu w hali, dopuściła się oszustwa na szkodę kupujących, gdyż pod szalką wagi umieszczała ołowianą płytkę o wadze 10 dk¹⁰². Z jednej strony takie działania są absolutnie naganne, ale z drugiej – mogły być spowodowane faktem, że handlarze, którzy spodziewali się dużych zysków po przeniesieniu się do budynku, zawiedli się, gdyż obroty okazały się zbyt małe, zwłaszcza w stosunku do czynszów. Już bowiem w lutym 1936 r. Centrala Detalicznych i Drobnych Kupców Ryb przekazała zarządowi miasta memoriał z prośbą o obniżenie opłat za dzierżawę sto-

isk w hali, argumentując swoje stanowisko aktualnymi problemami gospodarczymi. Prezydent w czasie organizacji funkcjonowania hali ustalił stawki minimalne, które uwzględniały konieczność zwrotu pożyczek udzielonych na budowę obiektu. Tymczasem mieszkańcy miasta skarżyli się na bardzo wysokie ceny ryb w hali, a przyczyn tego stanu upatrywano nie tylko w pogarszającej się koniunkturze gospodarczej, ale i monopolizacji dostaw ryb przez kilku głównych dostawców¹⁰³. We wrześniu 1938 r. komisja sanitarna starostwa grodzkiego przeprowadziła lustrację stoisk i jatek w hali targowej. W niemal wszystkich przypadkach stwierdzono liczne uchybienia, np. brak przepisowych lodowni i haków do wieszania mięsa oraz pni do jego rąbania. Mandatami ukarano także pracowników, którzy nie posiadali odpowiednich kart zdrowia¹⁰⁴. Ta sama komisja przyjrzała się stojącym obok hali szaletom miejskim. Uznali, że ustęp jest w stanie fatalnym, a „wyziewy wydostające się z nieszczelnie zakrytych jam kloacznych zatrują powietrze całej dzielnicy targowej, w której znajdują się hale i stoiska z produktami spożywczymi”. Lekarz grodzki nakazał natychmiastowe usunięcie wszelkich braków. Kolejny relikwitu przeszłości miał szansę na zniknięcie z przestrzeni europeizującego się miasta¹⁰⁵.

Helena Ostaszewska (urodzona w 1922 r.) we wspomnieniach z dzieciństwa opisała swoją wizytę z ojcem w hali targowej na Rynku Rybnym, przekazując kilka detali dotyczących rozplanowania wnętrza obiektu:

W środku [hali targowej] przyjemny chłodek, ale gwar i handlowe nawoływania takie jak pod ratuszem. Zagospodarowanie pomieszczenia planowe. Cała powierzchnia hali pocięta na wąskie uliczki wypełnione kramami, straganami, kioskami. Wszystko to przylega do siebie tyłem albo bokiem. Zabudowa uporządkowana, podzielona na sektory. Dla pewności chwytła dziadka za rękę, żeby się nie zgubić, bo oczy ciągnie wewnątrz kramów. Wszystkiego tam pełno: dla dorosłych i dzieci, oddzielnie płaszcze, palta, kozuchy, oddzielnie lekkie ubrania. Dalej różne obuwie. Dziadek kupuje jej ładne pepegi na słoninie. – Tutaj taniej niż pod ratuszem – mówi. Przymierza buty. Wybierają skarpety. Idą dalej, a tam: garnki, wiadra, naczynia, nawet pościel, jakieś obrazy, święte też, narzędzia, firanki, książki. Aż w głowie się kręci. Dalej stoiska z rybami i mięsem. Pełno tu kobiet miejskich i wiejskich. Oglądają, targują się. Ruch, przepychanie, potrącanie koszykami, nagabywanie handlarzy. Chodzi się jednak łatwiej. Hala wycementowana, powierzchnia równa, oświetlenie z góry nie razi, nie męczy. Przeszkadza tylko ten ostry zapach ryb. Wychodzą. Przed halą, po zachodniej stronie stragany na powietrzu. Płócienne zadaszenie osłania przed słońcem. Tu sprzedaż nabiału, warzyw, owoców. [...] Potem przez zagęszczone wąskie uliczki wokół hali z trudem wychodzą na Legionową. Ulica odcina handlowe skupisko od Rynku Rybnego i biegnie aż do małego placu przed kościołem farnym¹⁰⁶.

Jest to aktualnie jedyna znana relacja bezpośrednia odnosząca się do wnętrza hali targowej i jej działania przed wybuchem II wojny światowej.

Hala targowa przyniosła istotną zmianę w funkcjonowaniu całego mikro-regionu Rynku Rybnego i do końca okresu międzywojennego stale pozostawała obiektem zainteresowań władz miasta. Już w czerwcu 1935 r. projektowano instalację wentylacji w obu halach miejskich¹⁰⁷, widocznie więc obiekt nie przeszedł pomyślnie testów użytkowania w cieplejszych okresach roku i wewnątrz zbyt mocno się nagrzewało lub zwyczajnie nie było możliwości przewietrzania hali na bieżąco. W kolejnych latach starano się podnieść jakość funkcjonowania hali oraz wzmocnić znaczenie Rynku Rybnego. W lipcu 1938 r. „Dziennik Białostocki” informował o planach uruchomienia tu chłodni i wytwórni sztucznego lodu:

potrzeba chłodni na Rybnym Rynku jest uzasadniona przede wszystkim istnieniem w hali przeszło 60 czynnych stoisk sprzedaży ryb, owoców i nabiału, którym brak urządzeń chłodniczych daje się dotkliwie odczuwać. Chłodnia w tym miejscu będzie mogła nadto obsługiwać szereg rozrzuconych po mieście zakładów przemysłowych i handlowych, które obecnie artykuły wymagające konserwowania przechowują w prywatnych lodowniach w warunkach antyosanitarnych. Połączenie chłodni na Rybnym Rynku z fabryką lodu sztucznego oraz przeniesienie istniejącego generatora z rzeźni miejskiej – rozwiązałoby w sposób celowy kwestię podniesienia nikłej dotychczas konsumpcji lodu sztucznego przez ludność miasta. Koszt budowy i urządzenia projektowanego obiektu, obejmującego budynek wraz z izolacją o powierzchni 550 m² oraz kompletną instalację chłodnicową wraz z motorem, pompami, wentylatorami itp. wyniesie około 155 000 zł. Aby chłodnia mogła powstać już w przyszłym roku, Zarząd Miejski przystąpił do prac wstępnych, polegających na opracowaniu planu i przeprowadzeniu przetargu na wykonanie budynków oraz na dostawę urządzeń chłodnicowych. Uchwalono powierzyć opracowanie planów specjalistom w zakresie chłodnictwa p. inż. [Jerzemu] Drzewieckiemu z Krakowa¹⁰⁸.

Wreszcie we wrześniu 1938 r. władze miasta rozpoczęły prace przy pokrywaniu hali targowej papą bitumiczną. Przetarg na te działania wygrał A. Szadura, który miał przystąpić do realizacji działań w najbliższym czasie¹⁰⁹.

Pomysł na budowę zupełnie nowego obiektu infrastruktury w postaci zaawansowanej technologicznie chłodziarni i wytwórni lodu przy Rynku Rybnym zdaje się wskazywać na kierunek, w którym zmierzały ówczesne władze miasta. Poprzez usunięcie ahigienicznych i anachronicznych relikwów przeszłości starano się wprowadzić w przestrzeń miasta dobrze zorganizowaną i nowoczesną strefę handlową. W 1938 r. w gazetach pisano już dosłownie o „dzielnicy targowej”. Zamierzano bowiem, aby i ta strefa miasta mogła korespondować z resztą śródmieścia – plantami, bulwarami, kolonią urzędniczą, dzielnicą reprezentacyjną przy ul. Mickiewicza i znajdującym się w środku tej przestrzeni urzędem wojewódzkim w dawnym pałacu Branickich¹¹⁰. Zresztą w okolicy rynku władze miasta posiadały jeszcze kilka dodatkowych wolnych placów, które można było przeznaczyć pod różne inwestycje. Warto przypomnieć chociażby o fakcie budowy przy ul. Wersal-

22. Po lewej stronie fragment nowej kamienicy Maciejewskich na rogu Rynku Rybnego i ul. Wołodujowskiego, po prawej – jedna z elewacji szczytowych hali targowej, ok. 1938 r. Źródło:

Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBH/1/6030

A new house of the Maciejewski family on the corner of Rynek Rybny and Wołodujowskiego street is visible on the left, and new market hall on the right (around 1938). Source: Historical Museum in Białystok, sign. MBH/1/6030



skiej, czyli dzisiejszej ul. Akademickiej 26, modernistycznego domu prezydenta miasta¹¹¹, który nie miał nic przeciwko, aby mieszkać na obrzeżach dzielnicy Piaski i w sąsiedztwie Rynku Rybnego. Zauważalne były także inne zmiany zachodzące w otoczeniu rynku, które z jednej strony były realizowane niezależnie od działań władz miasta, z drugiej zaś – pośrednio stanowiły konsekwencję modernizacji historycznej przestrzeni. Przykładem może być kamienica na rogu Rynku Rybnego i ul. Wołodujowskiego. W 1930 r. działkę wykupili małżonkowie Mieczysław i Wanda Maciejewscy, właściciele prosperującego zakładu rzeźniczo-masarskiego i prowadzący swój handel m.in. przy Rynku Siennym¹¹². W 1930 r. zaczęli wznosić duży, piętrowy, narożny dom, ale najpewniej kryzys gospodarczy spowodował, że prace musieli na jakiś czas przerwać, skoro w 1934 r. pisano o „nowo wybudowanym niezupełnie wykończonym domu”¹¹³ (ów stan dobrze widać na jednym ze zdjęć z końca okresu międzywojennego¹¹⁴) (il. 22). Tym niemniej Maciejewscy zamieszkali w tym budynku i tego roku wydzierżawili Janinie Więśławównie lokal pod sklep od strony Rynku Rybnego, a w 1935 r. na okres pięciu lat pomieszczenie dla Urzędu Pocztowo-Telegraficznego oraz mieszkanie dla jego naczelnika (trzy pokoje z kuchnią)¹¹⁵. Dzięki temu nawet „Dziennik Białostocki” odnotował ważny fakt, że 20 października 1935 r. o godzinie 10 rano odbędzie się „uroczyste poświęcenie urzędu pocztowego «Białystok IV» w domu nr 2 przy ul. Wołodujowskiego, róg Rybnego Rynku”¹¹⁶. Możliwe, że dzięki zmianom zachodzącym na Rynku Rybnym Maciejewscy mogli wreszcie uzyskać dochody, które pozwoliły na dokończenie domu. W 1937 r. zawarli nową umowę najmu mieszkania z naczelnikiem IV oddziału urzędu pocztowego, Kazimierzem Folaudem¹¹⁷.

Warto na koniec wspomnieć, że w ramach prac porządkowych miejskich targowisk w międzyczasie zdecydowano o przeniesieniu na teren rzeźni miej-

skiej targowicy zwierzęcej, chcąc usunąć w ten sposób jeden z ostatnich problematycznych aspektów funkcjonowania rynków w przestrzeni śródmieścia¹¹⁸. Jego istnienie w dotychczasowej lokalizacji – w sąsiedztwie nowego Szpitala św. Rocha, miejskich plant i realizowanego wówczas ogródka jordanowskiego – nie mogło być dalej tolerowane. Starania o zakup placu pod targowicę obok rzeźni trwały do 1938 r.¹¹⁹ i do wybuchu II wojny światowej sfinalizowano starania przy realizacji pomysłu.

Powyższe działania, realizowane konsekwentnie od 1933 r., pozwoliły na ostateczną regulację całego handlu detalicznego odbywającego się na terenie Białegostoku. Chociaż już w 1921 r. władze miasta wyremontowały stare jatki przy ul. Zamenhofa, przekształcając je w pierwszą miejską halę targową, był to obiekt wtórnie zaadaptowany do nowych celów oraz nieodpowiadający wygórowanym standardom wyznaczanym przez zachodnie wzorce. Dlatego przez wiele lat borykano się z problemem braku środków na realizację inwestycji w nową, odpowiednią halę targową. Dopiero działalność Seweryna Nowakowskiego oraz dotacje z Funduszu Pracy pozwoliły na realizację w latach 1933–1935 nowoczesnej, przestronnej hali targowej usytuowanej na Rynku Rybnym (gdzie zaczęto organizować dzielnicę handlową) oraz drugiej, mniejszej hali na Rynku Starym, którą wznoszono od maja do listopada 1934 r. Przy tej okazji uporządkowano obszar Rynku Rybnego i Rynku Starego, a także przekształcono Rynek Sienny w targowisko dla handlu wyłącznie z wozów. Wszystkie te działania zmierzały do uporządkowania przestrzeni publicznych, zapewnienia higienicznych warunków obrotu towarowego oraz osiągnięcia dodatkowych środków płynących do kasy miejskiej z tytułu dzierżawy stoisk w nowych budynkach handlowych. Był to niewątpliwie jeden z największych sukcesów Seweryna Nowakowskiego, najpierw jako zarządcy komisarycznego, a od 1934 r. – prezydenta miasta. Wraz z innymi inwestycjami w urządzenia komunalne i poprawę jakości przestrzeni miasta uruchomienie hal targowych musiało wzbudzić w społeczności miasta pozytywne odczucia i przekonanie o coraz dynamiczniejszym rozwoju Białegostoku, który wreszcie, po dekadach zaniedbań, zaczynał się „europeizować” i ściągać inne, większe ośrodki międzywojennej Polski. Stan ten przecięła tragedia II wojny światowej.

Obie nowe hale targowe, na Rynku Rybnym i Rynku Starym, przetrwały okres II wojny światowej. Mapa Białegostoku z 1942 r. notuje wszystkie miejskie rynki istniejące przed 1939 r. – *Fischmarkt* (Rybny), *Neuermarkt* (Sienny)¹²⁰ i *Kleiner* (Stary), w przeciwieństwie do *Gross Markt*, jak nazwano dawny Rynek Kościuszki¹²¹ (il. 23). Jeszcze jakiś czas po 1944 r. obie hale targowe funkcjonowały bez przeszkód, a nawet władze miasta czyniły starania o ich remonty i należyte utrzymanie¹²².

Na początku lat pięćdziesiątych XX w. obszar Rynku Rybnego oraz hala targowa posłużyły jako przestrzeń ekspozycyjna do okazałej Wystawy Rolniczo-Gospodarczej, ukazującej osiągnięcia rolnictwa i przemysłu Białostockizny w pierwszych latach odbudowy Polski¹²³. Jednak nowe kierunki rozwoju gospodarczego kraju, w tym walka z prywatnymi przedsiębiorcami i handlem detalicz-

23. Rynek Rybny i hala targowa
na mapie Białegostoku z 1942 r.
Źródło: APB, Akta miasta
Białegostoku, sygn. 139
**Rynek Rybny and market hall
on the map from 1942. Source:
APB, Files of the City of
Białystok, sign. 139**



24. Przebudowa ul. M. Skłodowskiej-
-Curie w aleję pochodów w latach
pięćdziesiątych XX w. Po lewej
zredukowana hala targowa
z dawnego Rynku Rybnego. Źródło:
Muzeum Historyczne w Białymstoku,
sygn. MBH/I/8722
**M. Skłodowska-Curie street
being reconstructed into the
avenue of parades in the 1950s.
On the left a reduced market
hall from the former Rynek
Rybny. Source: Historical
Museum in Białystok, sign.
MBH/I/8722**



25. Hala targowa na początku lat
sześćdziesiątych XX w. Źródło:
Muzeum Historyczne w Białymstoku,
sygn. MBH/I/8723
**Market hall at the beginning
of sixties of 20th century.
Source: Historical Museum in
Białystok, sign. MBH/I/8723**



26. Szalunek wykonany w miejscu obcięcia hali targowej po poszerzeniu ul. M. Skłodowskiej-Curie w latach pięćdziesiątych XX w. Źródło: zbiory Tadeusza Chańki

Formwork made in the place where the market hall was cut off after widening the M. Skłodowska-Curie street in the 1950s. Source: Tadeusz Chańka's collection

nym, wraz ze śmiało kreślonymi planami odbudowy Białegostoku spowodowały, że już pod koniec lat pięćdziesiątych XX w. halę targową na Rynku Rybnym częściowo rozebrano (il. 24, 25, 26). Okazją ku temu było przedłużenie dawnej ul. Piwnej, wówczas już ul. M. Skłodowskiej-Curie, do nowego placu wytyczonego przed gmachem KW PZPR (zbudowanego w latach 1950–1952) i gmachów prokuratury oraz Sądu Okręgowego, jako przyszłej alei pochodów pierwszomajowych¹²⁴.

Ostateczny kres hali nastąpił na początku lat sześćdziesiątych XX w., gdy przystąpiono do budowy nowoczesnego osiedla mieszkaniowego i w 1965 r. wieżowca Białostockiego Zjednoczenia Budownictwa według projektu Janusza Kretowicza i Natalii Nikołajew¹²⁵ (ul. M. Skłodowskiej-Curie 14). W kolejnych dekadach uległa likwidacji cała pozostała zabudowa południowej pierzei Rynku Rybnego, którego historyczny obszar zasadniczo nie istnieje we współczesnej przestrzeni Białegostoku. Z kolei hala targowa na Rynku Starym już w latach sześćdziesiątych XX w. przestała funkcjonować i przez kolejne lata pozostawała nieużytkowana (il. 27). Dopiero w latach dziewięćdziesiątych XX w., wraz z ożywieniem handlu wolnorynkowego, zabytkowy obiekt poddano gruntownej renowacji, likwidując przy tej okazji wiele oryginalnych detali. Jak pisali autorzy opracowania *Architektura drewniana w Białymstoku*, hala targowa na Rynku Starym:

jest jedynym międzywojennym drewnianym obiektem o takim przeznaczeniu na mapie Białegostoku, a być może nawet Polski. Pomimo modernizacji, którą przeszedł w latach 90. XX wieku, przebudowie nie uległa jego drewniana konstrukcja oraz charakterystyczna bryła z wyniesioną częścią centralną. Zachowano też w dużym stopniu układ wnętrza, z centralnym pomieszczeniem pierwotnie przekrytym dachem z otwartą więźbą oraz otaczającymi go sklepikami dostępnymi osobnymi wejściami w czte-



27. Hala targowa na Starym Rynku w latach siedemdziesiątych XX w. pozostawała pustostanem.
Źródło: Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Białymstoku
**The market hall in the Stary Rynek remained empty in the 1970s. Source: Voivodeship Office
for the Protection of Monuments in Białystok**

rech elewacjach budynku. W wyniku modernizacji zmienione zostały kształty i wielkość otworów okiennych i drzwiowych, wstawiono stolarkę plastikową, a także nakryto centralną halę stropem. Nie do przecenienia jest jednak fakt, że obiekt od czasu budowy pełni nieustannie swą pierwotną funkcję¹²⁶.

Utrata hali na Rynku Rybnym powoduje, że obiekt stojący na terenie dawnego Rynku Starego zyskuje na znaczeniu jako pozostałość po działaniach Seweryna Nowakowskiego zmierzających do uporządkowania handlu detalicznego w przedwojennym Białymstoku oraz jedyna międzywojenna hala targowa, która przetrwała do dziś. W związku z tym powinna być objęta szczególną ochroną konserwatorską i należałoby rozważyć możliwość powrotu do jej oryginalnej szaty architektonicznej.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Białymstoku:

Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 48, 50.

Akta miasta Białegostoku, sygn. 16, 115, 121, 139, 143.

Zarząd Miejski w Białymstoku 1944–1950, sygn. 3, 4.

Akta notariusza W. Szczepińskiego w Białymstoku, sygn. 2, 4, 11.

Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 71, 74, 123.

Akta miasta Białegostoku, sygn. 91, 136, 137.
Towarzystwo Kredytowe Miejskie Białostockie, sygn. 147.
Narodowe Historyczne Archiwum Białorusi w Grodnie
f. 127, op. 1, d. 40, k. 1.
Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne w Petersburgu
f. 1293, op. 168, gubernia grodzieńska: d. 5.
Rosyjskie Państwowe Historyczno-Wojskowe Archiwum w Moskwie
f. 349, op. 3, d. 4442a.

Źródła ikonograficzne

Biblioteka Uniwersytecka im. Jerzego Giedroycia, sygn. Gr-1425, Gr-1427.
Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBH/I/11407, MBH/I/6030.22.
Prawdopodobnie Stary Rynek, os. Bojary, Białystok, XX w. [fotografia], oryginał w posiadaniu Haliny Lubeckiej, kopia cyfrowa udostępniona w e-Mediatece CLZ za pośrednictwem Podlaskiej Biblioteki Cyfrowej (<https://pbc.biaman.pl/publication/51263> [dostęp: 13 VIII 2023]).
„Kłosy” 12/24.09.1885, s. 16.

Źródła drukowane

„Białostocki Dziennik Wojewódzki” 19.02.1938, nr 2, s. 160.
Księga Adresowa Polski (wraz z w. m. Gdańskiem) dla handlu, rzemiosł i rolnictwa 1928, Warszawa 1928, s. 112.
Księga adresowa Polski (wraz z w. m. Gdańskiem) dla handlu, rzemiosł i rolnictwa 1930, Warszawa 1930, s. 102, 105.
Miłakowski M., *Очеркъ Белостока въ историческомъ, этнографическом и бытовомъ отношеніяхъ съ приложеніями*, Kijów 1897.
Spis abonentów sieci telefonicznych państwowych i koncesjonowanych w Polsce (z wyjątkiem m. st. Warszawy) na 1936 r., Warszawa 1936.
Spis Abonentów sieci telefonicznych Państwowych i Koncesjonowanych w Polsce (z wyjątkiem m. st. Warszawy) na 1938 r., Warszawa 1938.
Spis Abonentów sieci telefonicznych Państwowych i Koncesjonowanych w Polsce (z wyjątkiem m. st. Warszawy) na 1939 r., Warszawa 1939.
Spisy mieszkańców Białegostoku z lat 1799–1853, oprac. W. Wróbel, W. Szwed, Białystok 2016.
Wykaz ulic i placów m. Białegostoku według nowych i starych nazw sporządzony na mocy protokołu Komisji i zatwierdzony przez Tymczasowy Komitet Miejski w dniu 17.IV.1919, Białystok 1919.

Źródła prasowe

Budka wodociągowa na Bojarach, „Dziennik Białostocki” 7.08.1921, nr 175, s. 3.
Budowa hal targowych na Rybnym Rynku rozpoczęta, „Gazeta Białostocka Dzień do-bry!” 15.09.1933, nr 256, s. 8.
Budowa hal targowych, „Dziennik Białostocki” 6.09.1933, nr 247, s. 8.
Budowa hal targowych, „Dziennik Białostocki” 14.05.1933, nr 132, s. 8.
Budowa hali targowej na Starym Rynku, „Dziennik Białostocki” 3.05.1934, nr 121, s. 6.

- Debata i uchwały wtorkowego posiedzenia Rady Miejskiej, „Dziennik Białostocki” 10.06.1937, nr 159, s. 6.
- Delegacja handlarzy z hal targowych u p. prezydenta Nowakowskiego, „Goniec Białostocki” 8.02.1936, nr 35, s. 6.
- Gazownia, hale targowe, łaźnie, kanalizacja, to wszystko w niedalekiej przyszłości ma otrzymać Białystok, „Dziennik Białostocki” 25.10.1927, nr 298, s. 6.
- Gospodarka miejska, „Dziennik Białostocki” [21].07.1923, nr [170], s. 4.
- Hala targowa na Rybnym Rynku, „Dziennik Białostocki” 17.03.1929, nr 76, s. 6.
- Hala targowa na Rybnym Rynku. Na razie to tylko szopa, w której straganiarze mięśni będą mogli uprawiać nadal swój krwawy proceder, „Dziennik Białostocki” 27.06.1923, nr 146, s. 4.
- Hale miejskie, „Dziennik Białostocki” 29.06.1921, nr 142, s. 4.
- Hale targowe na Rybnym Rynku, „Dziennik Białostocki” 1.04.1933, nr 91, s. 8.
- Hale targowe na ukończeniu, „Dziennik Białostocki” 6.11.1933, nr 309, s. 6.
- Hale targowe, „Dziennik Białostocki” 31.03.1933, nr 90, s. 8.
- Handel w hali na Rybnym Rynku, „Dziennik Białostocki” 16.04.1934, nr 104, s. 6.
- Inwestycje miejskie, „Dziennik Białostocki” 28.11.1927, nr 332, s. 6.
- Inwestycje w Białymstoku kosztem pół miliona zł, „Dziennik Białostocki” 4.05.1933, nr 122, s. 6.
- Inwestycje w Białymstoku kosztem pół miliona zł, „Gazeta Białostocka Dzień dobry!” 11.05.1933, nr 129, s. 8.
- Jeszcze jeden wartościowy obiekt. Budowa hali na Rybnym Rynku na ukończeniu, „Dziennik Białostocki” 7.04.1934, nr 95, s. 6.
- Jeszcze jeden wartościowy obiekt. Budowa hali na Rybnym Rynku na ukończeniu, „Dziennik Białostocki” 7.04.1934, nr 96, s. 6.
- Komisja ma zbadać hale targowe, „Dziennik Białostocki” 2.09.1927, nr 245, s. 4.
- Kradzieże, „Dziennik Białostocki” 17.08.1934, nr 227, s. 6.
- Kronika policyjna, „Dziennik Białostocki” 31.01.1936, nr 31, s. 6.
- (k) Rynek Sienny, „Dziennik Białostocki” 13.01.1921, nr 9, s. 2.
- Licytacja wybrakowanych koni wojskowych, „Dziennik Białostocki” 12.04.1934, nr 100, s. 6.
- Licytacja wybrakowanych koni wojskowych, „Dziennik Białostocki” 11.09.1934, nr 252, s. 6.
- Likwidacja strajku, „Gazeta Białostocka Dzień dobry!” 14.12.1933, nr 346, s. 8.
- Lustracja jatek i stoisk na rybnym, „Dziennik Białostocki” 22.09.1938, nr 262, s. 5.
- Migawki białostockie. „Karcelak” białostocki, „Reflektor” 26.01.1935, nr 3, s. 4.
- Na posiedzeniu rady miejskiej, „Dziennik Białostocki” 22.06.1921, nr 136, s. 4.
- Na Rybnym Rynku powstanie chłodnia i wytwórnia sztucznego lodu, „Dziennik Białostocki” 19.07.1938, nr 197, s. 6.
- Na rynku pracy, „Gazeta Białostocka Dzień dobry!” 13.12.1933, nr 345, s. 8.
- Najważniejsze prace inwestycyjne miasta Białegostoku, „Dziennik Białostocki” 23.01.1925, nr 23, s. 4.
- Nowa targowica, „Dziennik Białostocki” 17.06.1935, nr 166, s. 8.
- Nowy ośrodek sprzedaży warzyw i nabiału, „Dziennik Białostocki” 5.09.1937, nr 246, s. 6.
- O przeniesienie targowicy zwierzęcej, „Dziennik Białostocki” 17.01.1936, nr 17, s. 8.
- O wodociągach miejskich w Białymstoku, „Białostoker Zeitung” 15.04.1916, nr 48, s. 4.
- Obwieszczenie, „Dziennik Białostocki” 1.05.1934, nr 119, s. 8.

- Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 23.06.1934, nr 172, s. 8.
- Otwarcie hali na Starym Rynku*, „Dziennik Białostocki” 3.11.1934, nr 305, s. 6.
- Otwarcie nowego urzędu pocztowego w Białymstoku*, „Dziennik Białostocki” 20.10.1935, nr 291, s. 8.
- Pod budowę hal targowych wybrano Rybny Rynek*, „Gazeta Białostocka Dzień dobry!” 1.04.1933, nr 91, s. 8.
- Posiedzenie Magistratu w dniu 24 marca 1921 r.*, „Dziennik Białostocki” 30.03.1921, nr 69, s. 3.
- Projekt reorganizacji handlu na rynkach miejskich*, „Dziennik Białostocki” 15.05.1930, nr 133, s. 4.
- Przed budową hali targowej*, „Dziennik Białostocki” 1.08.1933, nr 211, s. 8.
- Przed budową nowej targowicy zwierzęcej*, „Dziennik Białostocki” 12.03.1938, nr 72, s. 8.
- Przed otwarciem hali targowej*, „Dziennik Białostocki” 19.07.1934, nr 198, s. 6.
- Przekroczyli siódme przykazanie Boskie*, „Dziennik Białostocki” 17.02.1925, nr 48, s. 4.
- Przetarg na budowę hal targowych*, „Dziennik Białostocki” 3.08.1933, nr 213, s. 8.
- Rada Miejska (posiedz. XXIV, d. 24 IV 1920 r.)*, „Dziennik Białostocki” 24.04.1920, nr 96, s. 3.
- Rada Miejska (posiedzenie 77, d. 1.VII.1921 r.)*, „Dziennik Białostocki” 3–4.07.1921, nr 145, s. 6.
- Rada Miejska*, „Dziennik Białostocki” 6.03.1920, nr 55, s. 3.
- Rada Miejska rozpoczęła obrady nad budżetem. Posiedzenie w dniu 26 marca*, „Dziennik Białostocki” 27.03.1928, nr 87, s. 6.
- [Reklama]*, „Dziennik Białostocki” 21.12.1934, nr 353, s. 6.
- Remont hali targowej*, „Dziennik Białostocki” 24.09.1938, nr 264, s. 5.
- Rozpoczęcie budowy hal targowych na Rybnym Rynku*, „Gazeta Białostocka Dzień dobry!” 19.07.1933, nr 198, s. 8.
- Równa miara dla wszystkich*, „Dziennik Białostocki” 22.09.1938, nr 262, s. 8.
- Sprzedawcy ryb skarżą się na złą koniunkturę. Ludność skarży się na drożyznę ryb*, „Dziennik Białostocki” 22.02.1936, nr 53, s. 6.
- Sprzedaż drobiu, warzyw i nabiału przy ul. Zamenhofa już się rozpoczęła*, „Dziennik Białostocki” 12.09.1937, nr 253, s. 6.
- Starania m. Białegostoku. 3.602.484 zł na inwestycje*, „Dziennik Białostocki” 16.11.1933, nr 319, s. 6.
- Targowisko na Siennym Rynku*, „Dziennik Białostocki” 12.05.1934, nr 130, s. 6.
- Uporządkowanie Rynku Siennego*, „Dziennik Białostocki” 7.08.1934, nr 217, s. 6.
- W sprawie budowy miejskiej hali targowej*, „Głos Obywatela” 9.11.1929, nr 22, s. 3.
- W walce z ogniskami epidemii. Miasto przystępuje do budowy hal targowych*, „Dziennik Białostocki” 29.03.1933, nr 88.
- Wentylacja hal*, „Reflektor” 28.06.1935, nr 15, s. 1.
- Większa liczba robotników otrzyma pracę przy budowie hal targowych*, „Gazeta Białostocka Dzień dobry!” 6.09.1933, nr 247, s. 8.
- Wozy z Rybnego Rynku usunięte*, „Dziennik Białostocki” 6.06.1935, nr 155, s. 6.
- Z notesika reportera*, „Reflektor” 1.10.1934, nr 22, s. 4.
- Z prowincji*, „Kraj” 25.09/7.12.1884, nr 48, s. 18.
- Z prowincji*, „Kraj” 28.05/09.06.1893, nr 22, s. 15.

Zakaz sprzedaży mięsa i drobiu na straganach otwartych, „Gazeta Białostocka Dzień do-bry!” 24.10.1931, nr 291, s. 8.

Zarządzenia sanitarne, „Dziennik Białostocki” 14.07.1927, nr 195, s. 4.

Opracowania

Architektura drewniana w Białymstoku, oprac. I. Górską i in., Białystok 2019.

Benevolo L., *Miasto w dziejach Europy*, Warszawa 1995.

Bobrowski Z., *Budynki użyteczności publicznej w Polsce w wieku Oświecenia*, Warszawa 1961.

Cmentarze w Białymstoku, oprac. I. Górską i in., Białystok 2022.

Dolistowska M., *Rozwój zabudowy ulicy Świętojańskiej w 2. poł. XIX wieku i w 1. poł. wieku XX* [w:] *Ochrona reliktyw urbanistycznych Białegostoku*, red. A. Turecki, Białystok 1996, s. 73–92.

Dolistowska M., *W poszukiwaniu tożsamości miasta. Architektura i urbanistyka Białegostoku w latach 1795–1939*, wyd. 1, Białystok 2009.

Dolistowska M., *W poszukiwaniu tożsamości miasta. Architektura i urbanistyka Białegostoku w latach 1795–1939*, wyd. 2, Białystok 2018.

Dolistowska M., *Zespół budynków rządowych w Białymstoku. Projekty (1925–1928) a realizacja*, „Białostocczyzna” 1994, z. 3, s. 64–70.

Joka J., *Kalendarium Białegostoku (1944–1970)* [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 3, red. J. Joka, Białystok 1972, s. 275–341.

Karczewska M., Karczewski M., *Sto lat będą trwać bez opieki niczyjej... Cmentarze wojenne z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim*, Białystok 2017.

Kietliński M., Lechowski A., *Prezydenci Białegostoku*, Białystok 2014.

Lechowski A., *Białystok. Urok starych klisz*, Białystok 2005.

Narolewska E., *Ratusz w Białymstoku – dzieje i przeobrażenia*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Białostockiego” 1995, nr 1, s. 25–34.

Omilanowska M., *Narodziny metropolii – warszawskie hale targowe*, „Autoportret. Pismo o dobrej przestrzeni” 2006, nr 2, s. 28–31.

Omilanowska M., *Świątynie handlu. Warszawska architektura komercyjna doby wielkomięskiej*, Warszawa 2004.

Ostaszewska H., *W ulicach tamtego miasta*, Białystok 2010.

Ślódczyk J., *Historia planowania i budowy miast*, Opole 2012.

Śloniowa A., *Początki nowoczesnej infrastruktury Warszawy*, Warszawa 1978.

Stefański K., *Twórczość Władysława Leszka Horodeckiego w niepodległej Polsce (1920–1928)*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1991, z. 2, s. 159–165.

Szmitkowska A., *Aleja Pochodów – reprezentacyjna arteria nowego, socrealistycznego miasta Białystok*, „Architectura et Artibus” 2012, nr 3, s. 36–49.

Sztachelska-Kokoczek A., *„Kwadrat Rynku” jako centrum handlowe Białegostoku*, „Białostocczyzna” 1990, z. 3, s. 2–3.

Wałdoch J., *Zarząd komisaryczny w wielkich miastach II Rzeczypospolitej. Studium historyczno-prawne*, Gdańsk 2020.

- Warchulińska A., *Piotrków Trybunalski między dwiema wojnami. Opowieść o życiu miasta 1918–1939*, Łódź–Piotrków Trybunalski 2012, s. 64–66.
- Wicher S., *Białostocka architektura modernizmu*, Białystok 2013.
- Wiśniewski T., *Białystok w starej pocztówce*, Białystok 1990.
- Wróbel M., *Epidemia cholery w 1893 roku w Białymstoku w świetle raportu lekarza miejskiego Mikołaja Głowackiego*, „Studia Podlaskie” 2019, t. 27, s. 93–123.
- Wróbel W., *Budowa rzeźni miejskiej w Białymstoku w latach 1911–1914 według projektu firmy Windschild & Langelott oraz jej funkcjonowanie do 1919 r.*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2012, nr 18, s. 97–114.
- Wróbel W., *Działalność Stefana Mikołaja Branickiego herbu Gryf w Białymstoku w latach 1689–1709*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2008, nr 14, s. 40–78.
- Wróbel W., *Wodociągi i kanalizacja Białegostoku od czasów najdawniejszych do 2015 roku*, Białystok 2015.

PRZYPISY

- ¹ M. Omilanowska, *Świątynie handlu. Warszawska architektura komercyjna doby wielkomiejskiej*, Warszawa 2004; też, *Narodziny metropolii – warszawskie hale targowe*, „Autoportret. Pismo o dobrej przestrzeni” 2006, nr 2, s. 28–31.
- ² Za najstarszą nowoczesną halę targową uznaje się Hungerford Market w Londynie, zbudowaną w 1835 r., w której wykorzystano żelazną konstrukcję zadaszenia rozpiętego nad stoiskami. W latach 1853–1858 Victor Baltard budował w Paryżu pierwsze hale targowe będące naśladownictwem angielskiego wzorca. Z Paryża przykład tego typu obiektów przywędrował do Niemiec, gdzie pierwsza hala powstała w Stuttgarcie w 1865 r. W kolejnych dekadach budynki halowe o zbliżonych wzorcach architektonicznych pojawiały się w niemal wszystkich dużych miastach Europy Zachodniej i Środkowej. Na ziemiach polskich hale powstawały w różnych okresach, na co przemożny wpływ miała odmienna sytuacja społeczno-gospodarcza panująca w trzech zaborach. Z najważniejszych przykładów warto wymienić hale w: Gdańsku (1896), Warszawie (Hale Mirowskie 1899–1902), Radomiu (1898), Chorzowie (1903), Bydgoszczy (1904), Wrocławiu (1908), Siedlcach (1908) czy Mławie (1912).
- ³ A. Słoniowa, *Początki nowoczesnej infrastruktury Warszawy*, Warszawa 1978, s. 5–8; L. Benevolo, *Miasto w dziejach Europy*, Warszawa 1995, s. 169–199; J. Słodczyk, *Historia planowania i budowy miast*, Opole 2012, s. 337–338.
- ⁴ Budowa hal targowych została jedynie zasygnalizowana w pierwszym wydaniu obszernej monografii architektury i urbanistyki Białegostoku przed 1939 r.: M. Dolistowska, *W poszukiwaniu tożsamości miasta. Architektura i urbanistyka Białegostoku w latach 1795–1939*, wyd. 1, Białystok 2009, s. 256; więcej szczegółów zostało omówionych w wydaniu drugim (Białystok 2018, s. 306–307). W obszernej biografii Seweryna Nowakowskiego budowa hal targowych została opisana skrótowo, zwłaszcza w kontekście realizacji innych jego inwestycji: M. Kietliński, A. Lechowski, *Prezydenci Białegostoku*, Białystok 2014, s. 62, 67.
- ⁵ W. Wróbel, *Działalność Stefana Mikołaja Branickiego herbu Gryf w Białymstoku w latach 1689–1709*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2008, nr 14, s. 50.
- ⁶ A. Sztachelska-Kokoczek, „Kwadrat Rynku” jako centrum handlowe Białegostoku, „Białostoczczyzna” 1990, z. 3, s. 2–3. O historii białostockiego ratusza: E. Narolewska, *Ratusz w Białymstoku – dzieje i przeobrażenia*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Białostockiego” 1995, nr 1, s. 25–34.
- ⁷ Co było zjawiskiem często występującym w prywatnych miastach przedrozbiorowej Polski: Z. Bobrowski, *Budynki użyteczności publicznej w Polsce w wieku Oświecenia* [w:] *Studia i materiały do teorii i historii architektury i urbanistyki*, t. 3, Warszawa 1961, s. 48, 54, 57.
- ⁸ W 1825 r. wymieniono dzierżawców w „kramach starych” i w „kramach nowych”. W ratuszu i jego oficynach było 78 dzierżawców, natomiast w budynku ustawionym w miejscu dawnej wagi –

- 18 dzierzawców. Handlowano przede wszystkim towarami „drobnymi” i blawatnymi, skórami, korzeniami, fajansem, żelazem, świecami lub szkłem (*Spisy mieszkańców Białegostoku z lat 1799–1853*, oprac. W. Wróbel, W. Szwed, Białystok 2016, Spis 1825 G, s. 159–160).
- ⁹ Oba place po raz pierwszy odnotowano na mapie z 1810 r.: Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne w Petersburgu [dalej: RPAH w Petersburgu], f. 1293, op. 168, gubernia grodzieńska: d. 5.
- ¹⁰ Archiwum Państwowe w Białymstoku [dalej: APB], Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 71, k. 697; tamże, sygn. 74, k. 460–465.
- ¹¹ Narodowe Historyczne Archiwum Białorusi w Grodnie [dalej: NHAB w Grodnie], f. 127, op. 1, d. 40, k. 1.
- ¹² *Z prowincji*, „Kraj” 25.09/7.12.1884, nr 48, s. 18.
- ¹³ Rycina zamieszczona w „Kłosach” 12/24.09.1885, s. 16 prezentuje jedynie budynek ratusza i funkcjonujące w nim kramy.
- ¹⁴ Fotografia w zbiorach rodziny Wenclik. Przedruk: A. Lechowski, *Białystok. Urok starych klisz*, Białystok 2005, s. 84.
- ¹⁵ *Z prowincji*, „Kraj” 28.05/9.06.1893, nr 22, s. 15.
- ¹⁶ Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBH/1/11407.
- ¹⁷ Ich przegląd m.in. w T. Wiśniewski, *Białystok w starej pocztówce*, Białystok 1990.
- ¹⁸ O raporcie i przebiegu epidemii szeroko: M. Wróbel, *Epidemia cholery w 1893 roku w Białymstoku w świetle raportu lekarza miejskiego Mikołaja Głowackiego*, „Studia Podlaskie” 2019, t. 27, s. 93–123, zwłaszcza s. 101.
- ¹⁹ W literaturze pojawiają się informacje, że targowisko na Piaskach, czyli późniejszy Rynek Sienny, zostało utworzone dopiero w 1897 r. (M. Dolistowska, *W poszukiwaniu tożsamości...*, wyd. 2, s. 140). Jest to jednak błąd, gdyż targowisko istniało wcześniej – w 1893 r. zostało zapewne zmodernizowane, gdy przeniesiono tam cały handel z głównego rynku miejskiego. Napływ handlarzy spowodował konieczność poszerzenia dotychczasowej przestrzeni placu. Parafia ewangelicka otrzymała grunt na terenie Lasu Zwierzynieckiego (zbieg ul. Zwierzynickiej i Świerkowej), gdzie od 1915 r. znajdował się cmentarz wojskowy, na którym grzebano niemieckich żołnierzy poległych w czasie I wojny światowej; APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 16; M. Karczewska, M. Karczewski, *Sto lat będą trwać bez opieki niczyjej... Cmentarze wojenne z czasów I wojny światowej w Białymstoku i powiecie białostockim*, Białystok 2017, s. 106; *Cmentarze w Białymstoku*, oprac. I. Górka i in., Białystok 2022, s. 501.
- ²⁰ „Białostocki Dziennik Wojewódzki” 19.02.1938, nr 2, s. 160.
- ²¹ APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie, sygn. 123, k. 370–371.
- ²² Źródła sprzed 1915 r. bardzo rzadko odnotowują taką nazwę – na mapach i w dokumentach archiwalnych wspomina się po prostu o rynku. Nazwę *Schweinemarkt* wymieniono na mapie Białegostoku z okresu okupacji niemieckiej w latach 1915–1919. Została ona wskazana także w wykazie nowych nazw ulic i placów miejskich, sporządzonym w 1919 r. przez Tymczasowy Komitet Miejski: *Wykaz ulic i placów m. Białegostoku według nowych i starych nazw sporządzony na mocy protokołu Komisji i zatwierdzony przez Tymczasowy Komitet Miejski w dniu 17.IV.1919*, Białystok 1919, s. 21.
- ²³ NHAB w Grodnie, f. 127, op. 1, d. 40, k. 1; APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 136.
- ²⁴ APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 91; tamże, sygn. 137.
- ²⁵ Biblioteka Uniwersytecka im. Jerzego Giedroycia, sygn. Gr-1425; inna fotografia z tej serii: T. Wiśniewski, *Białystok...*, nr 164.
- ²⁶ „Białostocki Dziennik Wojewódzki” 19.02.1938, nr 2, s. 160.
- ²⁷ Już w kontrakcie z 1886 r. ustalono, że na terenie Białegostoku i w obszarze sieci wodociągowej ma powstać osiem specjalnych studni, dostępnych dla wszystkich obywateli. Każdy zainteresowany mógłby w nich pobierać wodę za specjalną opłatą. Ich lokalizację miała wskazać Rada Miejska. Oprócz nich w wyznaczonych przez miasto miejscach miały zostać ustawione co najmniej dwie „wodopojki” dla zwierząt pociągowych. Te same warunki przedstawiono w zrealizowanym kontrakcie w latach 1890–1892 (szerzej o kontrakcie: W. Wróbel, *Wodociągi i kanalizacja Białegostoku od czasów najdawniejszych do 2015 roku*, Białystok 2015, s. 27, 34–35).
- ²⁸ *O wodociągach miejskich w Białymstoku*, „Białostoker Zeitung” 15.04.1916, nr 48, s. 4.
- ²⁹ *Na posiedzeniu rady miejskiej*, „Dziennik Białostocki” 22.06.1921, nr 136, s. 4; *Rada Miejska (posiedzenie 77, d. 1.VII.1921 r.)*, „Dziennik Białostocki” 3–4.07.1921, nr 145, s. 6; *Budka wodociągowa na Boja-*

- rach, „Dziennik Białostocki” 7.08.1921, nr 175, s. 3. Odbudowa budki wyjaśnia różnice w zewnętrznej formie obiektu, widoczne na archiwalnych fotografiach.
- 30 Rosyjskie Państwowe Historyczno-Wojskowe Archiwum w Moskwie, f. 349, op. 3, d. 4442a.
- 31 APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 136. Nie ma go jeszcze na mapie perspektywicznego rozwoju miasta z 1880 r.
- 32 Chociaż jeszcze w księdze adresowej z 1897 r. podawano, że handel rybami znajduje się na rynku przy ul. Suraskiej, a więc na terenie Rynku Siennego (M. Miłakowski, *Очеркъ Белостока въ историческомъ, этнографическом и бытовомъ отношеніяхъ съ приложениями*, Kijów 1897, s. 111).
- 33 APB, Towarzystwo Kredytowe Miejskie Białostockie, sygn. 147, k. 14.
- 34 APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 136.
- 35 „Białostocki Dziennik Wojewódzki” 19.02.1938, nr 2, s. 161.
- 36 Biblioteka Uniwersytecka im. Jerzego Giedroycia, sygn. Gr-1428; inna fotografia przedstawiająca zbliżenie na handlowe stragany i budki na Rynku Rybnym: T. Wiśniewski, *Białystok...*, s. 143.
- 37 APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 143, s. 12–13.
- 38 Przykładowo: *Licytacja wybrakowanych koni wojskowych*, „Dziennik Białostocki” 12.04.1934, nr 100, s. 6; to samo: „Dziennik Białostocki” 11.09.1934, nr 252, s. 6.
- 39 Rzeźnię zdołano wybudować dopiero w latach 1911–1914 przy Szosie Żółtkowskiej. Był to jedyny obiekt infrastruktury komunalnej wzniesiony wyłącznie ze środków własnych miasta. Szerzej: W. Wróbel, *Budowa rzeźni miejskiej w Białymstoku w latach 1911–1914 według projektu firmy Windschild & Langelott oraz jej funkcjonowanie do 1919 r.*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego” 2012, nr 18, s. 97–114.
- 40 Rada Miejska, „Dziennik Białostocki” 6.03.1920, nr 55, s. 3.
- 41 Rada Miejska (posiedz. XXIV, d. 24 IV 1920 r.), „Dziennik Białostocki” 24.04.1920, nr 96, s. 3
- 42 (k) Rynnek Sienny, „Dziennik Białostocki” 13.01.1921, nr 9, s. 2.
- 43 Posiedzenie Magistratu w dniu 24 marca 1921 r., „Dziennik Białostocki” 30.03.1921, nr 69, s. 3.
- 44 Hala targowa na Rybnym Rynku. Na razie to tylko szopa, w której straganiarze mięśni będą mogli uprawiać nadal swój krwawy proceder, „Dziennik Białostocki” 27.06.1923, nr 146, s. 4. Kooperatywom zdarzały się też nadużycia swojej siły. W 1931 r. jeden z handlarzy rybami, Berel Jelin (z Jurowieckiej 12) złożył w Magistracie skargę na miejscową spółkę rybacką, która „zajęła prawie wszystkie stoliki na Rybnym Rynku celem prowadzenia handlu rybami. I chociaż nie wszystkie miejsca są jej potrzebne, opłacają jednak za nie, aby nie dopuścić innych handlarzy, nie należących do spółki”. Magistrat obiecał zająć się sprawdzeniem i uregulowaniem tej sprawy.
- 45 Przekroczyli siódme przykazanie Boskie, „Dziennik Białostocki” 17.02.1925, nr 48, s. 4.
- 46 Hale miejskie, „Dziennik Białostocki” 29.06.1921, nr 142, s. 4.
- 47 Gospodarka miejska, „Dziennik Białostocki” [21].07.1923, nr [170], s. 4.
- 48 Najważniejsze prace inwestycyjne miasta Białegostoku, „Dziennik Białostocki” 23.01.1925, nr 23, s. 4.
- 49 Gazownia, hale targowe, łaźnie, kanalizacja, to wszystko w niedalekiej przyszłości ma otrzymać Białystok, „Dziennik Białostocki” 25.10.1927, nr 298, s. 6.
- 50 Inwestycje miejskie, „Dziennik Białostocki” 28.11.1927, nr 332, s. 6.
- 51 Rada Miejska rozpoczęła obrady nad budżetem. Posiedzenie w dniu 26 marca, „Dziennik Białostocki” 27.03.1928, nr 87, s. 6.
- 52 Zarządzenia sanitarne, „Dziennik Białostocki” 14.07.1927, nr 195, s. 4.
- 53 Komisja ma zbadać hale targowe, „Dziennik Białostocki” 2.09.1927, nr 245, s. 4.
- 54 Hala targowa na Rybnym Rynku, „Dziennik Białostocki” 17.03.1929, nr 76, s. 6; W sprawie budowy miejskiej hali targowej, „Głos Obywatela” 9.11.1929, nr 22, s. 3.
- 55 J. Wałdoch, *Zarząd komisaryczny w wielkich miastach II Rzeczypospolitej. Studium historyczno-prawne*, Gdańsk 2020, s. 384–405.
- 56 M. Kietliński, A. Lechowski, *Prezydenci...*, s. 60–75.
- 57 Projekt reorganizacji handlu na rynkach miejskich, „Dziennik Białostocki” 15.05.1930, nr 133, s. 4.
- 58 Zakaz sprzedaży mięsa i drobiu na straganach otwartych, „Gazeta Białostocka Dzień dobry!” 24.10.1931, nr 291, s. 8.
- 59 Tamże.

- ⁶⁰ K. Stefański, *Twórczość Władysława Leszka Horodeckiego w niepodległej Polsce (1920–1928)*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1991, z. 2, s. 159–165; A. Warchulińska, *Piotrków Trybunalski między dwiema wojnami. Opowieść o życiu miasta 1918–1939*, Łódź–Piotrków Trybunalski 2012, s. 64–66.
- ⁶¹ *W walce z ogniskami epidemii. Miasto przystępuje do budowy hal targowych*, „Dziennik Białostocki” 29.03.1933, nr 88.
- ⁶² *Hale targowe*, „Dziennik Białostocki” 31.03.1933, nr 90, s. 8.
- ⁶³ *Hale targowe na Rybnym Rynku*, „Dziennik Białostocki” 1.04.1933, nr 91, s. 8; *Pod budowę hal targowych wybrano Rybny Rynek*, „Gazeta Białostocka Dzień dobry!” 1.04.1933, nr 91, s. 8.
- ⁶⁴ *Inwestycje w Białymstoku kosztem pół miliona zł*, „Dziennik Białostocki” 4.05.1933, nr 122, s. 6; *Inwestycje w Białymstoku kosztem pół miliona zł*, „Gazeta Białostocka Dzień dobry!” 11.05.1933, nr 129, s. 8.
- ⁶⁵ *Budowa hal targowych*, „Dziennik Białostocki” 14.05.1933, nr 132, s. 8.
- ⁶⁶ 22 lipca 1933 r. Seweryn Nowakowski poświadczył notarialnie swój podpis na umowie, mocą której miasto pożyczycyło z Funduszu Pracy kwotę 30 tys. zł i obowiązało się użyć tę sumę do wykonania robót według planu zaakceptowanego przez Fundusz Pracy przy budowie hali targowej oraz zatrudnić przy tych pracach tylu robotników, aby przepracowali do końca marca 1934 r. łącznie 7875 robotnikodniówek (APB, Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 48, nr 861).
- ⁶⁷ *Rozpoczęcie budowy hal targowych na Rybnym Rynku*, „Gazeta Białostocka Dzień dobry!” 19.07.1933, nr 198, s. 8.
- ⁶⁸ *Przed budową hali targowej*, „Dziennik Białostocki” 1.08.1933, nr 211, s. 8.
- ⁶⁹ *Przetarg na budowę hal targowych*, „Dziennik Białostocki” 3.08.1933, nr 213, s. 8.
- ⁷⁰ Nie udało się ustalić, kiedy zawarto stosowną umowę, oprócz faktu, że nastąpiło to w ciągu 1933 r. Jeszcze w 1934 r. Fryderyk Schmidt w imieniu firmy „Polstephan” część należności za roboty przy budowie hali, które pozostały do wypłacenia zgodnie z umową z 1933 r., sędował na firmę Przemysł i Handel Leśny „Las Kresowy, S.A.” (APB, Akta notariusza B. Urbanowicza w Białymstoku, sygn. 50, nr 258).
- ⁷¹ *Budowa hal targowych*, „Dziennik Białostocki” 6.09.1933, nr 247, s. 8; *Większa liczba robotników otrzyma pracę przy budowie hal targowych*, „Gazeta Białostocka Dzień dobry!” 6.09.1933, nr 247, s. 8.
- ⁷² *Budowa hal targowych na Rybnym Rynku rozpoczęła*, „Gazeta Białostocka Dzień dobry!” 15.09.1933, nr 256, s. 8.
- ⁷³ M. Dolistowska, *W poszukiwaniu tożsamości...*, s. 256.
- ⁷⁴ *Jeszcze jeden wartościowy obiekt. Budowa hali na Rybnym Rynku na ukończeniu*, „Dziennik Białostocki” 7.04.1934, nr 96, s. 6.
- ⁷⁵ Inaczej stało się w przypadku hali targowej w Piotrkowie Trybunalskim, w którym mieszkał i pracował Seweryn Nowakowski, gdzie budynek wzniesiono z architektonicznym i finansowym rozmachem, ale nigdy nie wykorzystano jego możliwości wynikających z kubatury czy wyznaczonych przestrzeni.
- ⁷⁶ *Hale targowe na ukończeniu*, „Dziennik Białostocki” 6.11.1933, nr 309, s. 6.
- ⁷⁷ *Na rynku pracy*, „Gazeta Białostocka Dzień dobry!” 13.12.1933, nr 345, s. 8; *Likwidacja strajku*, „Gazeta Białostocka Dzień dobry!” 14.12.1933, nr 346, s. 8.
- ⁷⁸ APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 121, s. 108–109.
- ⁷⁹ *Jeszcze jeden wartościowy obiekt. Budowa hali na Rybnym Rynku na ukończeniu*, „Dziennik Białostocki” 7.04.1934, nr 95, s. 6.
- ⁸⁰ *Przed otwarciem hali targowej*, „Dziennik Białostocki” 19.07.1934, nr 198, s. 6.
- ⁸¹ APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 115, s. 40.
- ⁸² APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 121, s. 126–127.
- ⁸³ Tamże.
- ⁸⁴ *Uporządkowanie Rynku Siennego*, „Dziennik Białostocki” 7.08.1934, nr 217, s. 6.
- ⁸⁵ *Debaty i uchwały wtorkowego posiedzenia Rady Miejskiej*, „Dziennik Białostocki” 10.06.1937, nr 159, s. 6.
- ⁸⁶ *Nowy ośrodek sprzedaży warzyw i nabiału*, „Dziennik Białostocki” 5.09.1937, nr 246, s. 6.
- ⁸⁷ *Sprzedaż drobiu, warzyw i nabiału przy ul. Zamenhofska już się rozpoczęła*, „Dziennik Białostocki” 12.09.1937, nr 253, s. 6.
- ⁸⁸ *Starania m. Białegostoku. 3.602.484 zł na inwestycje*, „Dziennik Białostocki” 16.11.1933, nr 319, s. 6.
- ⁸⁹ *Budowa hali targowej na Starym Rynku*, „Dziennik Białostocki” 3.05.1934, nr 121, s. 6.

- ⁹⁰ *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 1.05.1934, nr 119, s. 8; *Obwieszczenie*, „Dziennik Białostocki” 23.06.1934, nr 172, s. 8.
- ⁹¹ Znamy nazwisko jednego z budowniczych – Jan Jezierski, zam. ul. Jesienna 8, któremu w sierpniu 1934 r. skradziono na budowie zegarek (*Kradzieże*, „Dziennik Białostocki” 17.08.1934, nr 227, s. 6).
- ⁹² *Z notesika reportera*, „Reflektor” 1.10.1934, nr 22, s. 4.
- ⁹³ *Otwarcie hali na Starym Rynku*, „Dziennik Białostocki” 3.11.1934, nr 305, s. 6.
- ⁹⁴ *Handel w hali na Rybnym Rynku*, „Dziennik Białostocki” 16.04.1934, nr 104, s. 6.
- ⁹⁵ *Targowisko na Siennym Rynku*, „Dziennik Białostocki” 12.05.1934, nr 130, s. 6.
- ⁹⁶ *Uporządkowanie Rynku Siennego*, „Dziennik Białostocki” 7.08.1934, nr 217, s. 6.
- ⁹⁷ *Wozy z Rybnego Rynku usunięte*, „Dziennik Białostocki” 6.06.1935, nr 155, s. 6.
- ⁹⁸ *Migawki białostockie*. „Karcelak” białostocki, „Reflektor” 26.01.1935, nr 3, s. 4.
- ⁹⁹ *Delegacja handlarzy z hal targowych u p. prezydenta Nowakowskiego*, „Goniec Białostocki” 8.02.1936, nr 35, s. 6.
- ¹⁰⁰ *Spis abonentów sieci telefonicznych państwowych i koncesjonowanych w Polsce (z wyjątkiem m. st. Warszawy) na 1936 r.*, Warszawa 1936, s. 676; *Spis Abonentów sieci telefonicznych Państwowych i Koncesjonowanych w Polsce (z wyjątkiem m. st. Warszawy) na 1938 r.*, Warszawa 1938, s. 793; *Spis Abonentów sieci telefonicznych Państwowych i Koncesjonowanych w Polsce (z wyjątkiem m. st. Warszawy) na 1939 r.*, Warszawa 1939, s. 890.
- ¹⁰¹ [Reklama], „Dziennik Białostocki” 21.12.1934, nr 353, s. 6.
- ¹⁰² *Kronika policyjna*, „Dziennik Białostocki” 31.01.1936, nr 31, s. 6.
- ¹⁰³ *Sprzedawcy ryb skarżą się na złą koniunkturę. Ludność skarży się na drożyznę ryb*, „Dziennik Białostocki” 22.02.1936, nr 53, s. 6.
- ¹⁰⁴ *Lustracja jatek i stoisk na rybnym*, „Dziennik Białostocki” 22.09.1938, nr 262, s. 5.
- ¹⁰⁵ *Równa miara dla wszystkich*, „Dziennik Białostocki” 22.09.1938, nr 262, s. 8.
- ¹⁰⁶ H. Ostaszewska, *W ulicach tamtego miasta*, Białystok 2010, s. 99–100.
- ¹⁰⁷ *Wentylacja hal*, „Reflektor” 28.06.1935, nr 15, s. 1.
- ¹⁰⁸ *Na Rybnym Rynku powstanie chłodnia i wytwórnia sztucznego lodu*, „Dziennik Białostocki” 19.07.1938, nr 197, s. 6.
- ¹⁰⁹ *Remont hali targowej*, „Dziennik Białostocki” 24.09.1938, nr 264, s. 5.
- ¹¹⁰ O dzielnicy reprezentacyjnej pisała przede wszystkim M. Dolistowska, zob. też, *Zespół budynków rządowych w Białymstoku. Projekty (1925–1928) a realizacja*, „Białostocczyzna” 1994, z. 3, s. 64–70; też, *Rozwój zabudowy ulicy Świętojańskiej w 2. poł. XIX wieku i w 1. poł. wieku XX [w:] Ochrona reliktów urbanistycznych Białegostoku*, red. A. Turecki, Białystok 1996, s. 73–92; też, *W poszukiwaniu tożsamości...*, wyd. 2, s. 279–295.
- ¹¹¹ S. Wicher, *Białostocka architektura modernizmu*, Białystok 2013, poz. 4: *Osiedle Zdobywc Urzędnicza*.
- ¹¹² *Księga Adresowa Polski (wraz z w. m. Gdańskiem) dla handlu, rzemiosł i rolnictwa 1928*, Warszawa 1928, s. 112; *Księga adresowa Polski (wraz z w. m. Gdańskiem) dla handlu, rzemiosł i rolnictwa 1930*, Warszawa 1930, s. 102, 105.
- ¹¹³ APB, Akta notariusza W. Szczepińskiego w Białymstoku, sygn. 2, nr 576–577.
- ¹¹⁴ Muzeum Historyczne w Białymstoku, sygn. MBH/I/6030.22.
- ¹¹⁵ APB, Akta notariusza W. Szczepińskiego w Białymstoku, sygn. 4, nr 1109.
- ¹¹⁶ *Otwarcie nowego urzędu pocztowego w Białymstoku*, „Dziennik Białostocki” 20.10.1935, nr 291, s. 8.
- ¹¹⁷ APB, Akta notariusza W. Szczepińskiego w Białymstoku, sygn. 11, nr 834.
- ¹¹⁸ *Nowa targowica*, „Dziennik Białostocki” 17.06.1935, nr 166, s. 8; sprawę kontynuowano w 1936 r.: *O przeniesienie targowicy zwierzęcej*, „Dziennik Białostocki” 17.01.1936, nr 17, s. 8.
- ¹¹⁹ *Przed budową nowej targowicy zwierzęcej*, „Dziennik Białostocki” 12.03.1938, nr 72, s. 8.
- ¹²⁰ Co ciekawe, także jako „nowy rynek” targowisko to zostało opisane na mapie Białegostoku z okresu okupacji niemieckiej w latach 1915–1919.
- ¹²¹ APB, Akta miasta Białegostoku, sygn. 139.
- ¹²² Przykładowo: APB, Zarząd Miejski w Białymstoku 1944–1950, sygn. 3, k. 56 (podwyższenie czynszów w 1947 r. za stoliki kryteienne, stoliki otwarte, handel koszykowy, ubrania, obuwie, pie-rzyny, za handel miejscowy chodzący), k. 96 (ustanowienie telefonu „dla potrzeb kupiectwa”); tamże, sygn. 4, k. 125 (w budżecie na 1949 r. zarezerwowano środki na „pokrycie hal targowych blachą”).

- ¹²³ J. Joka, *Kalendarium Białegostoku (1944–1970)* [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, t. 3, red. tenże, Białystok 1972, s. 293.
- ¹²⁴ A. Szmitkowska, *Aleja Pochodów – reprezentacyjna arteria nowego, socrealistycznego miasta Białystok*, „*Architecturae et Artibus*” 2012, nr 3, s. 36–49.
- ¹²⁵ S. Wicher, *Białostocka architektura...*, poz. 10: *Gmach Białostockiego Zjednoczenia Budownictwa*.
- ¹²⁶ *Architektura drewniana w Białymstoku*, oprac. I. Górka i in., Białystok 2019, s. 29–30.

MARKET HALLS OF THE INTERWAR BIAŁYSTOK

The article is dedicated to the issue of market halls that were built in the 1930s as a result of the activities of Seweryn Nowakowski, first as a receiver, and from 1934 as the Białystok president. Before 1915 small trade took place on the main square (today Rynek Kościuszki), but since 1893 booths and stalls from the main market were removed and placed on the market in Piaski (Rynek Sienny), that was formed since the first half of the 19th century. In addition, the Świński Market (today's Stary Rynek) was established in the Bojary district, and the Fish Market, one with the largest area in the city, was established in the Piaski district. Before 1915, the city authorities were able to build only simple, wooden buildings/roofs, which served as market halls in the Fish Market and meat stalls at Zielona Street (today Zamenhofa Street). These conditions were inherited by the new local authorities in 1919. In 1921, the old meat stalls were transformed into the first market hall, but it was a facility re-adapted to the new function. In the 1920s, the market halls remained in ambitious plans. It was only Seweryn Nowakowski in the years 1933–1935 who managed to obtain credits from the Labor Fund, which he allocated for the construction of market halls – on Rynek Rybny and Rynek Stary. Until 1939, further activities were carried out to reorganize public markets in Białystok. Market halls survived World War II. The hall at Rynek Rybny was finally demolished in the early 1960s, while the second market hall was not used during the communist period. After 1989, it underwent a thorough renovation and still has commercial functions.